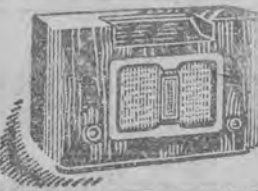




Najmilszy prezent
gwiazdkowy
7 OBWODOWA SUPERHETERODYNA



PHILIPS
Super



Nr. 344

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Środa, 15 grudnia 1937 r.

Rok IX.

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyimnie od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603 400.

Energiczny protest rządu U. S. A.

Oświadczenie ambasadora Saito, że japończycy wiedzieli, gdzie znajdują się statki amerykańskie, jest oficjalnym przyznaniem się do winy Anglia poprze każdą akcję Stanów Zjednoczonych

Rozmowa Roosevelta z królem Jerzym

WASZYNGTON, 14 grudnia (Tel. wł.) — W ciągu nocy prezydent Roosevelt po otrzymaniu sprawozdania z rozmowy telefonicznej sekretarza stanu Hull z min. Edenem, TELEFONOWAŁ BEZPOŚREDNIO DO KRÓLA JERZEGO, do pałacu Buckinghamskiego w Londynie.

Po rozmowie telefonicznej z królem Jerzym, PREZ. ROOSEVELT PRZESŁAŁ OSOBIŚTE ZARZĄDZENIA ADMIRALICJI AMERYKAŃSKIEJ.

Trzymane są one w tajemnicy i będą ujawnione dopiero po odpowiedzi Japonii na notę protestacyjną St. Zjednoczonych.

Możliwość demonstracji flot

LONDYN, 14 grudnia (PAT.) — Z miarodajnych kół amerykańskich w Londynie korespondent PAT'a otrzymuje następujące uwagi o sytuacji, wywołanej zatopieniem kanonierki „Panay”.

1) Jest to pierwszy wypadek od czasu zatopienia pancernika „Maine” w roku 1898, który przyspieszył wojnę hiszpańsko-amerykańską, że amerykański okręt wojenny uległ zatopieniu w czasie pokoju przez t. zw. przyjaźne mocarstwo.

2) Osobista interwencja prez. Roosevelta i zwrócenie się bezpośrednie do cesarza Japonii, stanowią okoliczności bez precedensu.

3) Rząd Stanów Zjednoczonych A. P. zdumiony jest z racji otwartego przyznania amb. Saito, że Japończycy wiedzieli, gdzie znajdują się statki amerykańskie i że według własnych słów ambasadora japońskiego, „bombardowanie było b. poważną gaffą”. Rząd Stanów Zjednoczonych nie może zrozumieć powodów tego wyznania, które łącznie z wcześniejszymi nieoficjalnymi wiadomościami, jakoby dowódca japoński NA TYM ODCINKU POLECIE LOTNIKI Japońskim ZATAPIAĆ

WSZYSTKIE STATKI NA RZECIE YANG-TSE STANOWI CAŁKOWITE PRYZNANIE SIĘ DO WINY.

Prezydent Roosevelt polecił sekretarzowi stanu C. Hull zakomunikować amb. Saito, z żądaniem przekazania bezpośrednio cesarzowi, co następuje:

„Prezydent jest głęboko oburzony i zatrwożony wiadomościami o podejmowaniu bez zastanowienia bombardowania amerykańskich i innych nie-chińskich statków na rzece Yang-Tse i prosi, aby o tym jego poglądy poinformować cesarza”.

Konsultacje między Londynem i Waszyngtonem odbywają się bezustannie i prawdopodobnie w ciągu 24 godzin obydwie rządy prześlą do Tokio uzgodnione noty protestacyjne. O ile ze strony Japonii nie będzie udzielona całkowita satysfakcja, zwłaszcza co do zapewnienia na przyszłość, MOŻLIWYM JEST PODJĘCIE PRZEZ WIELKĄ BRYTANIĘ I STANY ZJEDNOCZONE PRZYZNANIE POPARCIA FRANCJI WSPÓLNEJ DEMONSTRACJI FLOT NA WODACH Japońskich.

niekiedy skłonność do niedocenia swych własnych interesów na Dalekim Wschodzie.

Faktem jest, że losy Ameryki są znacznie ściślej związane z Chinami, aniżeli nasze własne. W obecnej sytuacji interesy nasze są identyczne, a Ameryka bez pośrednio najbardziej dotknięta. MOŻE NIEWYATPLIWIE POLEGAĆ NA POPARCIU W. BRYTANII WE WSZELKIEJ AKCJI, do której powzięcia uważa się za powołaną — kończy „Times”.

Zaproszenie pod adresem Niemiec

Zbliżony do min. Edena „Yorkshire Post” występuje z sugestią wspólnej akcji mocarstw i ZAPRASZA RÓWNIEŻ NIEMCY DO UDZIAŁU W TEJ AKCJI. „Oficjalne wyrazy ubolewania Japonii obecnie służą jedynie do podkreślenia dylematu, przed jakim postawione są obecne rządy. Zmuszone one są bądź wyciągnąć wniosek, że japońskie jednostki wojskowe na lądzie, morzu i w powietrzu stanowią ostatnią instancję, jeżeli chodzi o atakowanie okrętów, samochodów i budynków, oznaczonych obcymi flagami, bądź też, że SKŁADANE WYRAZY UBOLEWANIA STANOWIĄ CYNICZNE KPINY.

Powstaje pytanie, jak należy wpoić w umysły japońskie przekonanie, że kroki podjęte celem poskromienia dalszych tego rodzaju napaści MUSZĄ BYĆ DRASTYCZNE i natychmiast skuteczne”.

W podobnym duchu utrzymania są artykuły innych pism angielskich.

Wyrazy ubolewania

TOKIO, 14 grudnia. (PAT.) — Japońskie ministerstwo spraw zagranicznych doręczyło ambasadorom W. Brytanii i St. Zjednoczonych memoriał z wyrazami ubolewania i gotowością do odszkodowania z powodu ostrzeżenia kanonierek, oraz z zapewnieniami, iż zostały wydane zarządzenia, udaremniające powtórzenie się tego rodzaju incydentów w przyszłość.

Poważna sytuacja

WASZYNGTON, 14 12. (PAT.) Departament stanu ogłosił tekst instrukcji, jakie sekretarz stanu Cordell Hull wysłał do ambasadora Stanów Zjednoczonych w Tokio. Dowiedziawszy się o zatopieniu kanonierki „Panay”. Instrukcje te brzmiały jak następuje: Proszę poinformować HIROTE, że SYTUACJA UWAŻAMY JAKO POWAŻNA i że koniecznym jest przedsięwzięcie ostrożności, by zapobiec atakom przeciwko statkom amerykańskim, lub ich załogom.

Pogwałcone prawa

WASZYNGTON, 14 12. (PAT.) Ambasador Stanów Zjednoczonych w Tokio złożył na ręce rządu japońskiego notę, zawie-

rającą energiczny protest przeciwko zatopieniu kanonierki „Panay” i trzech amerykańskich statków handlowych.

Nota przypomina szereg wypadków z przeszłości, kiedy to WOJSKA Japońskie POGWAŁCIŁY PRAWA STANÓW ZJEDNOCZONYCH, wskazując, iż obecnie wojska japońskie całkowicie zlekceważyły te prawa.

Pl. ma na honorze Japonii

LONDYN, 14 grudnia. (PAT.) Prasa angielska jednogłośnie i w ostrej formie występuje przeciwko Japonii. Znamienny jest artykuł „Times’a”, który zajmował dotychczas wobec Japonii stanowisko raczej życzliwe, a który obecnie nawołuje rząd St.

Zjednoczonych do współdziałania z rządem brytyjskim.

Dziwnym wydaje się — pisze „Times” — że kraj, który tak bardzo dba o swój honor narodowy, przywiązuje TAK MAŁE ZNACZENIE DO ELEMENTARNYCH FORM PRYZWOITOŚCI MIĘDZYNARODOWEJ. Zatopienie kanonierki „Panay” i towarzyszące mu incydenty, stanowią niezatartą plamę na honorze mocarstwa, którego siły zbrojne szczyciły się kiedyś niezrównaną tradycją.

Zatopienie amerykańskiego okrętu wojennego wywarło oczywiście głębokie wrażenie w Stanach Zjednoczonych. Czy Ameryka jednak zadowolili się wyrazami ubolewania i zapewnieniami, których Japonia tak pochopnie udziela. Ameryka wykazuje

WASZYNGTON, 14 12. (PAT.) W związku z zatopieniem kanonierki „Panay” i trzech statków, należących do Standard Oil Co, sekretarz stanu C. Hull wysłał pod adresem rządu japońskiego notę protestacyjną.

Miedzy innymi sekretarz stanu Hull podkreśla w nocie, że statki amerykańskie zostały zaatakowane w czasie, gdy odbywały drogę na rzece Yangtse, do czego miały całkowicie prawo, że STATKI SZŁY POD BANDERĄ AMERYKAŃSKĄ i wykonywały zwykłe czynności handlowe prawem dozwolone, a jednocześnie ewakuowały obywateli amerykańskich, którzy pragnęli się wydostać ze strefy niebezpiecznej.

W dalszym ciągu sekretarz stanu stwierdza w nocie, iż pewien oficer japoński, znajdujący się w Szanghaju, oświadczył dowódcy floty amerykańskiej na wodach Dalekiego Wschodu, że samoloty japońskie, lecące na wysokości 300 mtr. zauważyły idące w górę rzeki 4 statki i mimo, że nie mogły rozpoznać przynależności państwowej statków, zaatakowały je i zatopiły.

Sekretarz stanu przypomina w dalszym ciągu, że władze japońskie oświadczyły w swoim czasie, iż zamierzają uszanować prawa narodów trzecich w Chinach, tymczasem obecnie ZNISZCZONE SĄ OBIEKTY, NALEŻĄCE DO OBYWATELI STANÓW ZJEDNOCZONYCH, a sami obywatele amerykańscy znajdują się w niebezpieczeństwie. W Chinach mają miejsce fakty, które zmuszają rząd japoński do wyrażenia swego ubolewania. W obecnym wypadku, stwierdza nota, siły zbrojne japońskie nie uszanowały praw obywateli amerykańskich, spowodowały utratę życia i wyrządziły straty publicznej własności Stanów Zjednoczonych.

Sekretarz stanu stwierdza w konkluzji, że rząd Stanów Zjednoczonych domaga się wyrażenia formalnego ubolewania przez Japonię, pokrycia szkód wyrządzonych i udzielenia odpowiedzialnego zabezpieczenia przeciw nowtórzeniu się podobnych wypadków.

Jak się odbyły „wybory” w Moskwie

Stanisławski głosował leżąc w łóżku

Moskwa, w grudniu.

Przedwyborcza agitacja do najwyższego Sowieckiego ZSRR. osiągnęła punkt kulminacyjny w sobotę wieczorem, gdy Stalin wystąpił publicznie w Moskwie, w swoim okręgu wyborczym. Przemówienie Stalina miało się różnić od przemówień innych kandydatów, wygłoszonych podczas całej kampanii wyborczej. M. in. Stalin wskazał, że wyborcy stale mają kontrolę nad swoimi kandydatami i mogą w każdej chwili odwołać tych z pośród nich, o których wiadomym się stanie, że „zeszli z drogi”.

Po przemówieniu Stalina, które zakończyły burzliwe owacje, zgromadzeni przyjęli „apel do wszystkich wyborców ZSRR.” Prawdopodobnie po to, aby podkreślić solidarność „bloku bolszewików i bezpartyjnych” projekt apelu został odczytany przez bezpartyjnego inżyniera.

Początek „apelu” poświęcony jest wychwalaniu Stalina, którego charakteryzują, jako „geniusza ludzkości i jej przyjaciela”. Następnie mówi się, że jako kandydatów wystawiono „najlepszych ludzi”, po czym apel nawołuje, aby solidarnie głosować na nich, zupełnie niezależnie od tego, czy są oni partyjni, czy bezpartyjni... bolszewikami. Następnie apel wspomina o kapitalistycznym okrażeńiu ZSRR i nawołuje do wzmożenia walki z „trockistowsko-bucharinowskimi wrogami ludu i burżuazji nym i nacjonalistami”. W apelu powiedziano, że obywatele ZSRR „gotowi są z bronią w ręku bronić swej ojczyzny i swego szczęśliwego życia”. Udział w wyborach powinien być powszechny i podkreślić jeszcze jeden raz jedność i „nietykalny związek między bolszewikami i bezpartyjnymi”. Droga głosowania cały naród powinien się przylączyć do tego bloku i dzień wyborów powinien przed obliczem całego świata zademonstrować „wieczną solidarność ZSRR.”

W niedzielę od samego rana wszystkie miasta w Rosji były udekorowane flagami, płótnami z hasłami i portretami kierujących jednostek w partii komunistycznej, przede wszystkim oczywiście portretem Stalina. O godz. 6-ej rano otworzyły się drzwi wszystkich lokali wyborczych w państwie. Te lokale były również przystrojone czerwonymi sztandarami, kwiatami, dywanami etc. W niektórych miastach mieszkańcy w mniej lub bardziej oryginalny sposób uprzedzeni byli o godzinie otwarcia lokali wyborczych. Np. w Kijowie w 85 okręgu wyborczym fanfary obudziły mieszkańców już na długo przed godz. 6-tą. Radio sowieckie, donosząc o tym, wskazywało, że od razu po sygnale, okna domów „oświecili się radosnymi światłami”.

Dzień wyborów miał być dniem święta narodowego. — W licznych miastach zorganizowano zabawy ludowe, a niemal wszędzie przed lokalami grały orkiestry i odbywały się występy artystów. Dla obywateli było wszystko było co najmniej dziwaczne.

Sam proces wyborów odbywał się w sposób następujący: Wyborca podchodził do stołu przewodniczącego komisji wyborczej mówił swoje imię i nazwisko i przedkładał dokument tożsamości. Następnie w spisie wyborców robiono odpowiedni znaczek i wyborcy wręczano kopertę oraz biały i niebieski arkusik, na których wydrukowane były nazwiska kandydatów: na jednym nazwisko posła do rady so-

wietów, na drugim — do sowietu narodowości. Następnie wyborca szedł do kabiny i tam wsuwał arkusiki do koperty, którą od razu wrzucał do urny. Czy ktokolwiek skorzystał z prawa wykreślenia kandydata — do tej pory nie wiadomo. Nie wiadomo również, ilu wyborców potwierdziło arkusiki swoimi podpisami.

W ten sposób obywatel sowiecki spełniał swój „najwyższy obowiązek względem państwa”.

Jak wiadomo w Rosji przez cały czas podkreślano, że wybory są absolutnie tajne. „Tajność” niedzielnych wyborów była jednak bardzo względna. Wszędzie głosujący po wypełnieniu swego obowiązku oświadczyli tłoczonym się w lokalu wyborczym, że głosowali na wysuniętego kandydata i, absolutnie się nie kre-

pując, nawoływali wszystkich, aby poszli za ich przykładem i głosowali również na wystawionego kandydata, aczkolwiek ustawa wyborcza nie zezwalała na agitację w lokalach wyborczych. Bywały również wypadki, że głosujący podchodzili do mikrofonu i na głos oświadczały, że spełnili swój obowiązek i głosowali na wystawionego kandydata. Wymieniano przy tym również nazwiska występujących przed mikrofonem i w ten sposób każdy, kto siedział przy radiu, mógł się dowiedzieć, jak głosował ten, czy inny obywatel.

Przez cały dzień niedzielny po miastach ZSRR. pędziły samochody, zwożące do lokali wyborczych chorych, starców i kaleki. Chciano widocznie za wszelką cenę osiągnąć 100-procentowy udział w wyborach, w związku z

czym zanotowano wiele zabawnych wypadków. A więc np. znany komik artysta i reżyser K. S. Stanisławski prosił o zezwolenie głosowania w domu, ponieważ jest chory na zapalenie płuc i lekarze nie pozwolili mu opuszczać mieszkania. Do Stanisławskiego udał się przewodniczący obwodowej komisji wyborczej i podał choremu artyście kopertę i dwa arkusiki. Stanisławski włożył arkusiki do koperty i wręczył je swemu krewniakowi, który wraz z przewodniczącym udał się do lokalu wyborczego i tam włożył kopertę do urny.

W dniu wyborów agitacja trwała dalej. W ciągu dnia kilka razy przez radio nadawano „apel” do wszystkich wyborców ZSRR. Wyglaszano również przez radio przemówienia i agitację prowadzono nie tylko przed lokalami

mi wyborczymi, ale i w samych lokalach. Dominującymi motywami przemówień było wychwalanie Stalina i gotowość obrony ZSRR. przed wszelkimi napadami. Wymieniano przy tym „faszystowski blok Włoch, Japonii i Niemiec”.

Tempo wyborów było bardzo szybkie. W niektórych dzielnicach Moskwy do godz. 14-ej głosowało już 80 proc. uprawnionych. W Mińsku do godz. 12-ej w południe przesunęło się przed urnami przeszło 70 proc. wyborców.

Pierwsze wiadomości, jakie nadeszły z wyspy Rudolfa, z Petropawłowska na Kamczatce, z Woroszyłowska i z drobnych okręgów wyborczych, wskazują, że w głosowaniu brało udział pełnych 100 procent wyborców. C. E.

Motywy wyroku na adw. Szumańskiego

w procesie o znieważenie ministra sprawiedliwości p. W. Grabowskiego

Strony — w procesie adw. Wacława Szumańskiego, który w dniu 27 listopada skazany został przez sąd grodzki na karę 6-ciu miesięcy aresztu i 1.500 zł. grzywny za znieważenie ministra sprawiedliwości Grabowskiego oraz dyrektora departamentu karnego Krychowskiego, wiceprokuratora dla spraw politycznych sądu okręgowego w Warszawie, Piotrowskiego — otrzymaliśmy już motywy wyroku, które podajemy w obszernym streszczeniu.

List do ministra

Motywy rozpoczynają się od stwierdzenia, że oskarżony W. Szumański w pierwszych dniach listopada r. b. wystosował list do min. Grabowskiego, przesyłając go jako polećny: „Do Pana Ministra Sprawiedliwości, do rąk własnych, Warszawa, Długa 7”.

Równocześnie list ten rozpo- wszechnił oskarżony w kilkudziesięciu odbitkach, przez rozesłanie ich do Prezydenta R. P., Marszałka Polski, członków rządu, prokuratora sądu apelacyjnego w Warszawie, prokuratora sądu okręgowego w Piotrkowie i innych osób. List wpłynął do ministerstwa w dniu 6 listopada, został wciągnięty do dziennika podawczego i przedstawiony min. Grabowskiemu, który przekazał go wicemin. Chelmońskiemu, a ten prokuratorowi sądu okręgowego w Warszawie.

Dalej sąd stwierdza, że wyjaśnienie oskarżonego Szumańskiego — w części dotyczącej braku zamiaru znieważenia publicznego ministra sprawiedliwości i władz wymiaru sprawiedliwości — nie zasługuje na wiarę. Oskarżony wskazał na kopercie jako adresata ministra sprawiedliwości z zastrzeżeniem „do rąk własnych”, bez wymienienia imienia i nazwiska, aczkolwiek w nagłówku listu zwraca się do „Pana Witolda Grabowskiego, ministra sprawiedliwości”. Jako adwokat wiedział o tym, że nadadresowana koperta, zawierająca list, nie będzie rozpieczętowana przez ministra Grabowskiego, ponieważ do ministerstwa wpływa codziennie bardzo dużo korespondencji z zastrzeżeniem: „do rąk własnych” i minister sprawiedliwości nie jest w możności rozdzielać jej do odpowiednich referatów, a przede wszystkim otwierać koperty i czynności te wykonywa cały szereg urzędników.

Korespondencja ta posiadała niekorzystny charakter, na skutek czego list został wciągnięty do dziennika. W tych warunkach treść listu mogła dojść do większej

liczby osób i dlatego zdaniem sądu działanie oskarżonego zawiera znamię „publiczne”, niezbędne do znieważenia skierowanego do władz i urzędów. Poza tym zamiar ten wynika z rozesłania odbitek do szeregu osób, z podaniem tylko ich tytułów, na skutek czego treść listu również mogła dojść do znacznej liczby osób. Zresztą list został doręczony w ministerstwie sprawiedliwości, w miejscu zajęć urzędowych i z tego powodu znieważenie ministra sprawiedliwości i władz wymiaru sprawiedliwości jest karalne z art. 127 k. k.

Znieważenie ministerstwa

Z treści zwrotów listu, wymienionych w punkcie 1-y aktu oskarżenia wynika, że oskarżony miał zamiar znieważenia ministra i władz wymiaru sprawiedliwości, t. j. poniżenia ich w opinii publicznej. Zdanie pierwsze, zaczynające się od słów: „Ministerstwo sprawiedliwości stało się...” jest pomówieniem ministerstwa sprawiedliwości o znienawidzenie przez ludność, jest chęcią poniżenia w opinii publicznej powagi tegoż ministerstwa.

Jak wyżej sąd ustalił, list został przesyłany pod adresem Długa 7. Notorycznie znany jest fakt, że przy ul. Długiej 7 znajduje się ministerstwo sprawiedliwości, w gmachu którego p. Grabowski nie mieszka, bo ma swoje prywatne mieszkanie poza gmachem ministerstwa. Fakty te są notorycznie znane, a tym bardziej były znane oskarżonemu, jako adwokatowi. Przez wysłanie listu do ministerstwa sprawiedliwości oskarżony świadomie dążył do tego, aby list został doręczony ministrowi podczas wykonywania przez niego czynności urzędowych.

Sąd uznał treść zwrotów listu wymienionych w drugim punkcie aktu oskarżenia za znieważającą. Zarzut zawarty w pierwszym zdaniu zaskarżonym jest godzeniem w cześć społeczną człowieka, w do- bre jego imię, bo może poniżyć go w opinii publicznej.

Ze zdań listu, zaczynających się od słów — drugiego: „pański poprzednik...” i trzeciego: „pisarka hipoteczna...” i czwartego: „w każdym razie...” wynika, że oskarżony twierdził, iż p. Grabowski na stanowisku ministra sprawiedliwości raz i o wiele więcej.

Takie pomówienie mogło narazić oskarżonego na utratę zaufania niezbędnego dla zajmowania stanowiska ministra sprawiedliwości.

Wreszcie z ostatniego zdania (pła-

tę, punkt 2-gi aktu oskarżenia), zaczynającego się od słów: „sprzecyżował pan...” wynika, że pomówienie to mogło poniżyć pokrzywdzonego w opinii publicznej, gdyż opinia ta wymaga, aby ludzie zajmujący czołowe stanowiska w hierarchii urzędowej kierowali się w swej działalności poglądami wynikającymi z najgłębszego przekonania, a nie jakimikolwiek innymi względami.

Wobec ustalenia, iż w działaniu Szumańskiego mieści się znamiona przestępstwa przewidzianego w art. 132 k. k., sąd uznał go winnym zarzuczonego mu czynu przestępczego w punkcie 2-gim aktu oskarżenia.

Cel listu

Na podstawie wyjaśnień oskarżonego sąd doszedł do przekonania, że znieważający jego list był wynikiem jego poglądów na politykę karną ministerstwa sprawiedliwości, system penitencjarny i realizację zadań wymiaru sprawiedliwości. Dla narzucenia swego poglądu oskarżony chwycił się środka niegodnego każdego obywatela, a tym bardziej adwokata — napisania i przesłania listu wraz z odbitkami o treści znieważającej, zamiast podać obowiązujący system krytyce w ramach obowiązujących ustaw w prasie, w fachowych pismach lub w osobnych publikacjach naukowych. Rzeczowa bowiem krytyka przyczynia się do wszechstronnego oświecenia danego zagadnienia, należytego rozważenia, a wskutek tego może prowadzić nawet do zmiany zapatrywań czynników oficjalnych.

Wyjaśnienia oskarżonego

Wyjaśnienie oskarżonego, dotyczące usprawiedliwienia jego działania artykułem 1-y ustawy konstytucyjnej, jest zdaniem sądu wykrętne.

Ustawa konstytucyjna nie może dać uprawnienia obywatelowi dokonania przestępstwa, to byłoby bowiem sprzeczne z porządkiem prawnym państwa. Jest to tak oczywiście dla wszystkich obywateli, a tym bardziej dla adwokata, że wyjaśnienia oskarżonego w tym przedmiocie nie można nazwać inaczej, jak tylko wykrętami.

Działanie oskarżonego jest, zdaniem sądu, niebezpieczne dla społeczeństwa: przez swój czyn mógł on wywołać błędne mniemanie, że jednostka w imię swej swobody obywatelskiej może bezkarnie godzić w interes publiczny, władz społecz-

nych, zagwarantowanych ustawami i paraliżować działalność obywateli powołanych przez Prezydenta R. P. do stania na straży porządku prawnego przez pisanie oszczerstych listów.

O ile chodzi o wymiar kary, to sąd stwierdza, że przewód sądowy ustalił, iż oskarżony nie działał z niskich pobudek, jak np. korzyść materialna, zemsta, nienawiść, chęć uzyskania rzęslosu itp.

Przy wymiarze kary sąd nie dopatrywał się żadnych okoliczności łagodzących, wynikających z działania przestępczego oskarżonego. Z działania tego wynikają okoliczności tylko obciążające, jak np. wykrętne tłumaczenie się chęcią uprawnienia z mocy ustawy konstytucyjnej, dokonanie przestępstwa przez adwokata z chwilą, gdy adwokat zgodnie z prawem o ustroju adwokatury, winien okazywać władzom posłuszeństwo i współdziałać przy wymiarze sprawiedliwości, a nie dążyć do zmniejszenia autorytetu władz. Mówiąc dalej o okolicznościach obciążających, wymienia sąd krzywdę, jaką wyrządził oskarżony pp. Grabowskiemu, Krychowskiemu i Piotrowskiemu, przez godzenie w ich cześć.

Wymiar kary

Z tych wszystkich względów sąd powinien był wymierzyć karę jak najbardziej surową. Z drugiej strony kara nie może być odwetem i musi mieć na celu cprócz ochrony społeczeństwa przed niebezpieczeństwem, również przystosowanie oskarżonego do normalnych warunków życia. Wobec czego kara musi być dostosowana do przestępstwa.

O ile chodzi o okoliczności łagodzące, to sąd przyjął dane dotyczące osoby oskarżonego, a mianowicie działalność polityczną za czasów zaborek, nadmierną pobudliwość, co uwidoczniło się na rozprawie ciągłym drżeniem rąk oraz niepotrzebnym podnoszeniem głosu, dotychczasową niekarnością, dobrą opinią, przeszłość społeczną i polityczną w państwie polskim, stan rodzinny, wiek i słaby stan zdrowia. Z tych wszystkich względów sąd uznał, że więcej jest okoliczności łagodzących, niż obciążających i wymierzył mu karę, która są celowa i współmierne winie.

Jak wiadomo, od wyroku sądu grodzkiego zapowiedział apelację zarówno sam oskarżony, jak i prokurator. Ze względu na szybkie doreczenie motywów, oczekiwaliśmy rozprawy w sądzie odwoławczym już w styczniu 1938 r.

Nowa ustawa o obowiązku wojskowym

Na czym polegać będzie służba kobiet. — Ćwiczenia przygotowawcze i udoskonalające. — Przesunięty wiek poborowy cenzusowców

Ze źródeł miarodajnych otrzymała agencja „Iskra” szereg interesujących szczegółów uchwalonego przez radę ministrów i złożonego do łaski marszałkowskiej projektu ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym.

Projekt w swych ogólnych założeniach i zasadach jest oparty na dotychczas obowiązującej ustawie sejmowej z dnia 23 maja 1924 roku o powszechnym obowiązku wojskowym. Jednakże, zachowując założenia i zasady stanowiące treść obowiązującej ustawy, projekt wprowadza szereg zmian, podyktowanych potrzebami życia i interesem sił zbrojnych, zmian, będących rezultatem doświadczeń, osiągniętych przy stosowaniu dotychczasowych przepisów, ujmując te zmiany w sposób syntetyczny, co powinno w konsekwencji nadać projektowanej ustawie cechy większej trwałości.

Pomocnicza służba wojskowa kobiet

Pierwszą z wprowadzonych zmian jest ustanowienie powszechnego obowiązku wojskowego dla kobiet w wieku od ukończenia lat 19 do ukończenia lat 45 — jednak tylko w razie przyjęcia tego obowiązku ochotniczo w postaci „pomocniczej służby wojskowej”. W tym celu mogą być kobiety — które zgłoszą się ochotniczo — powołane do odbycia przeszkolenia wojskowego, celem przysposobienia do pomocniczej służby wojskowej. Jedynym wyjątkiem jest tu przepis, że rada ministrów może nałożyć na te kobiety, które ukończyły gimnazjum lub liceum — obowiązek przeszkolenia wojskowego w czasie pokoju do „pomocniczej służby wojskowej”.

Pomocniczą służbę wojskową pełni się w czasie wojny, mobilizacji lub zagrożenia państwa, a obejmuje ona osoby, które z uwagi swego wieku (od lat 17 do 60) lub stanu zdrowia względnie płci nie są zdolne do pełnienia właściwej służby wojskowej.

Pomocnicza służba wojskowa polega na pełnieniu służby obro-

ny przeciwlotniczej i przeciwgazowej, wartowniczej, łączności, technicznej, przeciwpożarowej, wojskowej służby zdrowia, transportowej, biurowej oraz innej, potrzebnej dla celów obrony państwa.

Uzupełniająca służba wojskowa

Nowymi są także przepisy o „uzupełniającej służbie wojskowej”. Według projektu, do tego rodzaju służby mogą być powołani wszyscy mężczyźni, na których ciąży powszechny obowiązek wojskowy, a więc od 17 roku życia do ukończenia 60 lat.

Służba ta polegać będzie na odbywaniu krótkotrwałych ćwiczeń bądź to przygotowawczych dla tych, którzy jeszcze nie odbyli zasadniczej służby wojskowej (przeszkolenia wojskowego), bądź też „udoskonalających” dla tych, którzy już zasadniczą służbę wojskową (przeszkolenie wojskowe) mają za sobą. Termin o-

raz czas tych ćwiczeń ma być przez ministra spraw wojskowych tak ułożony w czasie i miejscu, by obowiązani do odbywania uzupełniającej służby wojskowej byli jak najmniej narażeni na trudności w wykonywaniu zawodu lub odbywaniu studiów. Według obecnych zamierzeń wojska ćwiczenia te będą odbywały się w dni wolne od zajęć (a więc np. ćwiczenia studentów w soboty po południu i niedziele — ćwiczenia osób, wykonywujących pewien zawód w niedziele po południu i t. p.)

Przepisy o uzupełniającej służbie wojskowej znajdą na razie zastosowanie przy szkoleniu wojskowym studentów szkół akademickich oraz szkół wyższych. — Zagadnienie to, rozstrzygnięte pozytywnie w wielu państwach, było u nas dotychczas przedmiotem rozważań. Wprowadzenie wyszkolenia wojskowego na wyższych uczelniach przyczyni się w dużym stopniu do lepszego

przygotowania przyszłych młodszych dowódców do ich zadań i do ich bardzo ważnej roli, jaką im przypadnie w nowoczesnej wojnie.

Przesunięcia wieku poborowego

Projekt przesunął na czas wcześniejszy wiek poborowy w 2-ich wypadkach, a mianowicie, o ile chodzi o t. zw. cenzusowców, oraz w czasie wojny lub mobilizacji.

Wiek poborowy dla osób, które uzyskały dowód ukończenia szkoły (studiów) typu licealnego (t. zw. cenzusowy) rozpoczyna się z dniem ukończenia szkoły. Jest to zatem przesunięcie wieku poborowego dla cenzusowców z 21 roku życia do 18 lub 19 roku życia (w przeważającej ilości wypadków). Ponadto w czasie wojny lub mobilizacji wiek poborowy rozpoczyna się dla wszystkich z dniem 1 stycznia tego roku kalendarzowego, w któ-

rym podlegający powszechnemu obowiązkowi wojskowemu kończy 18 lat życia.

Służba pracy

Nowymi są również przepisy o „służbie pracy” dla cenzusowców, którzy obowiązani są odbyć służbę pracy w terminach i organizacjach, określonych przez ministra spraw wojskowych oraz przez czas, określony w rozporządzeniu wykonawczym. — Czas tej służby — z reguły odbywanej przed wezwaniem do szeregów w zasadzie nie będzie przekraczał 5 — 8 tygodni.

Służba pracy polega na obowiązku wykonywania pracy fizycznej przez cenzusowców wspólnie z tymi, którzy cenzusu naukowego nie posiadają, i wśród tych samych co oni warunków.

Po wejściu w życie projektowanej ustawy decydować będą o kwalifikacjach oficera 3 kryteria: cenzus naukowy, cenzus pracy oraz cenzus wyszkolenia wojskowego.

Oddziały

„Obrony Narodowej”

Projektowana ustawa obejmuje również przepisy o jednostkach organizacyjnych „Obrony Narodowej”, które będą jednostkami regionalnymi, różniącymi się od jednostek wojska stałego tym, że żołnierze „Obrony Narodowej” nie są skoszarowani, pozostają w swoich domach, przy swoich warsztatach pracy, a w jednostkach „Obrony Narodowej” zbierają się tylko na zarządzone ćwiczenia i zbiórki lub w wypadku potrzeby postawienia ich w gotowości bojowej.

Służba, pełniona w „Obronie Narodowej”, będzie raczej dołączona, nie obciążona na stosunkowo dłuższy okres czasu, przeto powołani do tej służby będą mogli wykonywać swój zawód i w sposobie zarabkowania nie powinni napotkać na utrudnienia.

W pozostałych dziedzinach, unormowanych projektem, nie odbiega on w kwestiach istotnych od zasad, ustalonych dotychczas obowiązującą ustawą o powszechnym obowiązku wojskowym.

Zastępcza służba wojskowa zdała całkowicie egzamin sprawności

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj w sali konferencyjnej wojskowego instytutu naukowo-oświatowego odbyła się konferencja prasowa, dotycząca zastępczej służby wojskowej.

Plk. dypl. Kiliński udzielił przed stawicielom prasy szeregu wyjaśnień, dotyczących ustawy o obowiązku zastępczej służby wojskowej, wyjaśniając jej cele i idee. Mówca wskazał, że ustawa została pomyślana liberalnie i od jej powszechnego obowiązku mogą być

w praktyce robione pewne wyjątki, m. in. przewidziane są zwolnienia z powodu choroby, oraz przy wykazaniu się pracą w przysposobieniu wojskowym. Dla wyrobienia dyscypliny ustawa przewiduje stosowanie sankcji karnych dla uchylających się od obowiązku, m. in. grzywny pieniężne w kwocie do 50 zł., które będą przekazywane na FON oraz areszt do 2 tygodni. Dotychczas stosowanie kar okazało się zbędne, gdyż nie było wypadków świadomego uchylania się od zastępczej służby wojskowej, jak również ja-

skrawej opieszałości.

Następnie udzielił wyjaśnień dyrektor biura wojskowego zarządu miejskiego plk. dypl. Czerniewski, który mówił o tym jak została przeprowadzona i jakie dała wyniki zastępcza służba na terenie Warszawy. Kończąc zaznaczył, iż wprowadzenie zastępczego powszechnego obowiązku wojskowego przy zaktualizowaniu z życiem zdało egzamin. W przyszłym roku władze przystąpią do prac wykonawczych bardziej planowo z jeszcze bardziej dodatnimi wynikami.

Jeszcze jeden mord Weidmanna

Szósta ofiara to Janina Keller, pochodząca z Alzacji

PARYŻ, 14 grudnia (PAT.) — Pięciokrotny morderca Weidmann zawiadomił sędziego, iż pragnie mu złożyć dodatkowe

zeznania. Prasa paryska zapowiada, że zeznania te będą prawdopodobnie przyznaniem się do jeszcze jednego morderstwa.

„Paris Soir” twierdzi, że na podstawie dotychczasowych dochodzeń zdaje się zarysowywać fakt, iż Weidmann był szefem całej bandy przestępczej, która uprawiała m. in. przemyt walut, przemyt kokainy i innych narkotyków, a nawet handel żywym towarem.

Weidmann miał zapowiedzieć, że wskaże nazwiska swoich współników.

WERSAL, 14 grudnia (PAT.) — Wielokrotny morderca Weidmann przyznał się przed sędzią śledczym do zamordowania w lesie Fontainebleau w pobliżu Barbizon, pochodzącej z Alzacji Janiny Keller.

W pogrzebie ofiary morderstwa pomagał mu Million.

Wracając do złożonych poprzednio zeznań, Weidmann o-

świadczył, że mordercą Leblonda był Million, Weidmann dopomógł mu jedynie w przewiezieniu trupa do Neuilly.

N. I. K. będzie kontrolować fundację imienia Jakuba Potockiego

WARSZAWA, 14 12. (PAT.) — Prezes najwyższej izby kontroli powołał specjalną komisję, złożoną z urzędników N. I. K., której zadaniem będzie przeprowadzenie kontroli fundacji imienia Jakuba Potockiego, utworzonej w końcu 1934 r.

Co jest w Niemczech oszczerstwem? 3 miesiące więzienia za „zarzucanie” Goebbelsowi, że się wychował w klasztorze

BERLIN, 14 12. (Tel. wł.) — 25-letni wikary, ks. Weinl, skazany został przez sąd nadzwyczajny w Darmstademie na 3 miesiące więzienia za „oszczerstwo i zniesławiające” wywody przeciwko min. Goebbelsowi.

Oskarżony mianowicie, w najlepszej zresztą wierze, oświadczył, że min. Goebbels był wychowywany w klasztorze oo-

Jezuitów, a obecnie i córeczkę swoją najstarszą oddaje na wychowanie do klasztoru. Min. Goebbels podczas rozprawy zaprzeczył bardzo energicznie „tym oszczerstwom” i zeznał pod przysięgą, że nigdy w żadnym klasztorze nie przebywał i że nie otrzymywał nigdy wychowania wyznaniowego.

Trupy na ulicach Madrytu

Straszne skutki ostrzeliwania miasta

MADRYT, 14 12. (PAT.) — Artyleria wojsk gen. Franco rozpoczęła ostrzeliwanie Madrytu o godz. 16 min. 15. W tym czasie, przy pięknej pogodzie, na

ulicach panował b. ożywiony ruch. Pociski padały na ulice śródmieścia. Zginęło wiele osób, wiele zaś odniosło rany.

Dymisja prezydenta Poznania

autora słynnego okólnika przeciwko żydom

Jak donoszą z Poznania, tymczasowy prezydent miasta, plk. Erwin Więckowski, ustąpił ze swego urzędu i obejmuje kierownicze stanowisko w fabryce Cegielskiego. Obecnie p. Więckowski jest prezesem rady nadzorczej tej spółki akcyjnej.

Plk. Więckowski odszedł w kilka dni po interpelacji posła Sommer-

steina, który wystąpił bardzo ostro przeciw znanemu okólnikowi p. Więckowskiego, zakazującemu pracownikom gminy miasta Poznania kupowania u kupców żydów i ich członków w lekarzy żydów. Pos. Sommerstein określił ten okólnik jako niezgodny z konstytucją (piśmo nasze podało treść okólnika).

Szwajcaria opuści ligę?

Zagadnienie neutralności przeniesie się może na inne kraje

PARYŻ, 14.12. (PAT.) — Havas w telegramie z Genewy donosi, że w Szwajcarii istniała już przed decyzją Włoch możliwość ogłoszenia referendum ludowego w sprawie ogłoszenia całkowitej neutralności kraju, co mogłoby spowodować wy-

stąpienie Szwajcarii z ligi narodów. Wystąpienie Włoch może wpłynąć na zwiększenie prawdopodobieństwa ogłoszenia referendum w tej sprawie.

Państwa skandynawskie i niektóre republiki południowo-amerykańskie prowadzą w sprawie polityki neutralności politykę zbliżoną do Szwajcarii. W tym stanie rzeczy inicjatywa rządu szwajcarskiego w sprawie wzmocnienia neutralności własnego kraju może rozszerzyć zagadnienie neutralności również na inne kraje.

Flandin u Goeringa

BERLIN, 14.12. (PAT.) — B. premier francuski, Flandin, złożył dziś wizytę premierowi gen. Goeringowi.

Akcja osadzania w Berezie Kartuskiej

obejmuje stopniowo teren całego państwa

Kogo wysłano z Krakowa, Katowic, Śniatynia i Kalisza

Jak się dowiaduje agencja „Iskra”, przeprowadzona przez ministerstwo spraw wewnętrznych akcja kierowania do miejsca odosobnienia niebezpiecznych i niepoprawnych przestępców kryminalnych oraz spekulantów i innych szkodników gospodarczych, obejmuje stopniowo teren całego państwa.

Już w chwili obecnej znajduje się w Berezie Kartuskiej szereg przestępców szczególnie uciążliwych dla ludności, bądź dezorganizujących życie gospodarcze.

Wśród około stu kilkudziesięciu osób, m. in. osadzono w Miejsu Odosobnienia JULIANA SUŚLĄ, który od 30 lat trudnił się na terenie Krakowa i okolic kradzieżami, przy czym kolejno przerzucał się z zawodu kieszonkowca na włamywacza i kasiarza, występując ostatnio nawet z bronią w ręku.

Susiel był już w czasie swej dotychczasowej kariery złodziejskiej 48 razy karany sądownie.

Również z terenu Krakowa umieszczony został w miejscu odosobnienia JULIAN FRANCISZEK DZIERŻYŃSKI, złodziej kieszonkowy, a ostatnio specjalista od włamań do sklepów, mieszkań i kas. Dzierżyński trudnił się kradzieżami od r. 1911 i był już karany przez sądy polskie, austriackie i czechosłowackie 21 razy, przy czym odsiadywał on już wyroki, skazujące go na 2 lata, 2 i pół, 3, 5 i 7 lat więzienia.

Z terenu woj. warszawskiego, skierowany został m. in. WOLF JAGIDOWICZ, zawodowy paser, koniokrądnik i fałszerz, grasujący na terenie osiedli podwarszawskich. Jagidowicz był karany 6 razy, łącznie na 12 i pół lat więzienia.

Z Katowic osadzony został w Berezie Kartuskiej ABRAHAM ZELKOWICZ, trudniący się zawodowo przemytem sacharyny, kamieni do zapalniczek, wyrobów futrzanych i galanteryjnych oraz przemytem walut za granicę.

Zelkowiec był już parokrotnie karany aresztem i grzywną oraz więzieniem za przestępstwo. — Pomimo wydalenia go z pasa granicznego, działał on nadal na terenie Katowic, za co nawet był już karany 3-miesięcznym aresztem.

Również skierowany został do

miejsca odosobnienia SIMON SPIELVOGEL, właściciel sklepu w Śniatynie. Spielvogel zawodowo trudnił się przemytem. Wielokrotnie w czasie rewizji znajdowano u niego duże ilości jedwabiu sztucznego, kamieni do zapalniczek oraz galanterii pochodzenia zagranicznego. Ostat-

nio Spielvogel zajmował się również przemytem walut.

Z terenu Kalisza osadzono m. in. LEONA JEDWABIA, właściciela 17 kamienie oraz dwóch majątków ziemskich.

Jedwab był karany za przestępstwa dewizowe, ukrywanie majątku, a również skazany zo-

stał w roku 1936 za fałszywe oskarżenie. Ogromnego majątku dorobił się, trudniąc się również akcją przemytniczą. Jedwab znany jest ponadto z szyskanowania swych pracowników, a zwłaszcza dozorców posiadanych przez niego nieruchomości.

Czynnik społeczny w sądownictwie

Komisja senacka uchwaliła zniesienie sądów przysięgłych i — pokoju

WARSZAWA, 14.12. (PAT) — W dniu dzisiejszym komisja prawnicza senatu pod przewodnictwem sen. Terlikowskiego rozpatrzyła projekt ustawy o ochronie znaku i nazwy Czerwonego Krzyża oraz godła związku szwajcarskiego i na wniosek sprawozdawcy sen. dr. Głowackiego przyjęła ten projekt według uchwały sejmu bez zmian.

Następnie komisja wysłuchiwała sprawozdania sen. Staniewicza o projekcie ustawy o zniesieniu instytucji sądów przysięgłych i sędziów pokoju. Sprawozdawca wypowiedział się za utrzymaniem sądów

przysięgłych a za zniesieniem instytucji sędziów pokoju, proponując odroczenie dyskusji i zaproszenie na komisję rzeczoznawców. Komisja w głosowaniu wniosek sprawozdawcy o odroczenie dyskusji odrzuciła i przystąpiła do dyskusji meryto-

rycznej.

Sen. Terlikowski wypowiedział się przeciw sądom przysięgłych, natomiast za wprowadzeniem do sądownictwa karnego czynnika społecznego, zgłaszając następującą rezolucję: „Senat zwraca rząd do przedstawienia izbom ustawodawczym projektu ustawy, powołującej do udziału w wymiarze sprawiedliwości czynnik społeczny, którego przedstawiciele uczestniczyliby wspólnie z sędziami zawodowymi w orzecznictwie karnym”.

Sen. Petrażycki wypowiedział się za zniesieniem sądów przysię-

głych i zgłosił poprawkę do art. 2 projektu ustawy o treści następującej:

„Sprawy, wszczęte przed sądami przysięgłych przed wejściem w życie niniejszej ustawy, będą rozpatrywane według dotychczasowych przepisów”.

Poza tym w dyskusji zabrali głos senatorowie: Róg, Jeszke, Barański, Głowacki, Lubomirski, Dworakowski, Lewandowski, Wołoszynowski, Wróblewski.

Minister Grabowski, popierając wniosek rządu za zniesieniem sądów przysięgłych i sądów pokoju, oświadczył, że rząd wniesie do izb ustawodawczych projekt ustawy w myśl zgłoszonej przez sen. Terlikowskiego rezolucji.

W głosowaniu komisja uchwaliła zniesienie instytucji sądów przysięgłych i sędziów pokoju, natomiast przyjęła poprawkę sen. Petrażyckiego i rezolucję sen. Terlikowskiego.

Wobec złożenia referatu przez sen. Staniewicza sprawozdawcą na plenum został wybrany sen. Petrażycki.

Następne posiedzenie komisji zostało wyznaczone na czwartek, dn. 15.12.

Senat zwołany na piątek

WARSZAWA, 14.12. (PAT) — Plenarne posiedzenie senatu zwołane zostało na piątek, dnia 17 b. m. na godz. 11-tą.

Lansbury u Marszałka Śmigłego-Rydza

Śniadanie u ministra Becka. — Audiencja u pana premiera

WARSZAWA, 14.12. (PAT) — Posel do izby gmin, p. Lansbury przyjął był dziś na audiencji przez p. Marszałka Śmigłego-Rydza.

Następnie p. minister spraw zagran. Beck podejmował p. Lansbury'ego śniadaniem.

Popołudniu p. Lansbury przyjął był na audiencji przez p. premiera gen. Sławoja - Składkowskiego.

Matka Budaia należała do spisku

Havel utrzymywał kontakty ze skrajnymi elementami arabskimi

PARYŻ, 14.12. (PAT) — W sprawie aresztowanego terrorysty węgierskiego Kolomana Budaia, wła-

dze śledcze wysłały cały szereg na kazów aresztowania w stosunku do osób podejrzanych o współudział w spisku.

M. in. władze francuskie mają się zwrócić do rządu węgierskiego o wydanie matki Kolomana Budaia „Chalupny”, która miała być nie tylko poinformowana, ale brała czynny udział w spisku.

Aresztowany w Czechosłowacji Karol Havel, który służył przez czas dłuższy we francuskiej legii cudzoziemskiej, miał nawiązać w

owym czasie kontakty ze skrajnymi elementami arabskimi i utrzymywać te kontakty nawet po opuszczeniu legii cudzoziemskiej.

Wybrano już miejsce pod pawilon polski na wystawie w Nowym Jorku

NOWY JORK, 14.12. (PAT) — Ambasador R. P. Potocki w towarzystwie radcy Żółtowskiego i członków komitetu wystawy światowej N. Jork — 1939 zwiedził wczoraj rano tereny przeznaczone pod wystawę i wybrał miejsce pod pawilon

polski z prawem zamiany na jeszcze bardziej korzystne. Miejsce wybrane pod pawilon polski zarezerwowane było pierwotnie dla Niemiec, które — według pogłosek — wogóle nie wezmą udziału w wystawie.

Straszną pomyłką pielęgniarki spowodowała śmierć dwojga dzieci

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Strasny wypadek wydarzył się wczoraj w szpitalu p. n. „Schronienie” (Wolska 18).

Jedna z pielęgniarek otrzymała polecenie dokonania zastrzyku „glucosy” 2-letniej Rywce Wajsenblum i 6-miesięcznej Mariem Figu-

rze.

Pielęgniarka wskutek roztargnienia zaaplikowała dzieciom jakiś inny środek. Pociągnęło to za sobą tragiczne skutki. Dzieci po kilku godzinach męczarni zmarły.

Zwłoki poddane zostaną sekcji. Pielęgniarka została aresztowana do dyspozycji władz.

Aresztowanie 21 pikietarzy w Krakowie

Krakowski kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Onegdaj pikietowano wieczorem sklepy żydowskie w Podgórzu. Policja zatrzymała ogółem 21 osób, za blokowanie sklepów żydowskich w Podgórzu i kolportowanie ulotek o treści antyżydowskiej.

Trzęsienie ziemi na Kubie

HAWANA, 14.12. (PAT). — Okolice Sant Jago de Kuba zostały nawiedzone gwałtownym trzęsieniem ziemi. Jedenaście osób odniosło ciężkie obrażenia. Trzęsienie ziemi trwało 5 sekund i wyrządziło poważne szkody.

Ż. T. K. w ZAKOPANEM

uruchamia z dniem 20 grudnia b. roku

OBÓZ TURYSTYCZNO - NARCIARSKI

w willi „Szczęsna”, przy ul. Witkiewicza. Kurs narciarski będzie prowadzony przez dypl. instruktora P. Z. N. Ulgowe przejazdy grupowe i indywidualne. Kuchnia smaczna i obfita. — Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje sekretariat, przy ul. Piotrkowskiej 101, tel. 121-53 codziennie od godz. 19-ej — 22-ej

Posel Mincberg cofnął wczoraj swą rezygnację

Wczoraj odbyło się posiedzenie zarządu gminy żydowskiej, na którym obecny był pos. Mincberg, który zakomunikował członkom zarządu, iż wobec nalegań postanowił

cofnąć swą rezygnację ze stanowiska prezesa zarządu gminy żydowskiej i ponownie obejmuje swe funkcje.

Zwłoki przykute do drzewa

Makabryczne odkrycie w lesie obok Dijon

DIJON, 14.12. (PAT) — W położonym w pobliżu Dijon lesie znalazł w tych dniach pewien myśliwy znajdujące się w stanie rozkładu zwłoki mężczyzny, przytwierdzone łańcuchem do drzewa.

Komisja ustaliła, że śmierć nastąpiła mniej więcej przed pięciu miesiącami.

Przy zwłokach znaleziono pęk kluczy, kilka sztuk monet francuskich, niemieckich i szwedzkich oraz bilet wizytowy z nazwiskiem

Hellmun Kerstein Hamilton. Władze wdrożyły dochodzenia.

SZTOKHOLM, 14.12. (PAT) — Hrabina Kerstin Hamilton udzieliła dodatkowych wyjaśnień w związku ze znalezieniem zwłok dr. Hellmuna pod Dijon. Z wyjaśnień tych wynika, że Hellmun cierpiał na manię prześladowczą i w czasie swego pobytu w Genewie usiłował popełnić samobójstwo. Przez pewien czas przebywał on w zakładzie dla umysłowo chorych.

KINO

„PALACE”

BURGTHEATER

reżyserii genialnego WILLY FORSTA

CENY | **ZNIZONE!**

Od 4-5 zł. **80** zł. Na wiecz. seanse od **1⁰⁹** zł.

Ostatni dzień!

Przemówienie p. Prezydenta transmitowane będzie 16 b. m.

WARSZAWA, 14 12. (PAT). Dnia 16 grudnia 37 r. o godz. 19 p. Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki wygłosi przemówienie zatytułowane „Pomoc dorosłym — gwiazdki dzieciom”. Przemówienie p. na Prezydenta, nawiązujące do akcji pomocy zimowej, transmitowane będzie z Zamku na wszystkie rozgłośnie polskie.

Posel Mościcki na audiencji u króla Leopolda

BRUKSELA, 14 12. (PAT). — Dziś w południe poseł R. P. Michał Mościcki był przyjęty na uroczystej audiencji przez króla Leopolda III, któremu złożył listy uwierzytelniające.

Po audiencji poseł Mościcki w otoczeniu członków poselstwa i konsulatów R. P. w Belgii złożył na grobie Nieznanego Żołnierza wieńiec o barwach polskich.

Zmarł Alfred Abel

BERLIN, 14 12. (PAT). Dziś w Berlinie zmarł w wieku lat 59 Alfred Abel, znany artysta filmowy i reżyser. Był on partnerem A. Nilsen i Poli Negri.

Odroczony zjazd pracowników państwowych i prywatnych

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Komitet organizacji ogólnopolskiego kongresu pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych odroczył zjazd, który miał się odbyć jeszcze przed świętami, na 16 stycznia 1938 r.

Odczyty o „Wiecznym żydzie”

BERLIN, 14 12. (PAT). — W Monachium w związku z otwarcie tam wystawy antyżydowskiej wygłoszony będzie cykl odczytów pod ogólną nazwą „Wieczny żyd”.

Pierwszy odczyt wygłosi przewodniczący niemieckiego instytutu historii nowych Niemiec, prof. Frank z Berlina, p. tyt. „Alfred Dreyfus”. Następnie dr. Grau będzie mówił na temat domu Rotschildów, a prof. Wundt — o roli żydów w filozofii.

Projekt ustawy o moratorium hipotecznym został wczoraj uchwalony przez komisję prawniczą sejmiku

Ulgi, przewidziane ustawą o ochronie lokatorów, przedłużone mają być o rok

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W kołach parlamentarnych poruszono wczoraj myśl, aby na bieżącej sesji nie rozstrzygać całokształtu zagadnienia ustawy o zniesieniu ochrony lokatorów, załatwić na razie projekt ustawy o moratorium hipotecznym, który wczoraj został przez komisję prawniczą uchwalony, a z zagadnienia ustawy o ochronie lokatorów wyodrębnić jedynie kwestię przedłużenia na jeden rok istniejących ulg, odraczając całokształt sprawy na później.

Przebieg wczorajszych obrad o moratorium hipotecznym był następujący:

Referent pos. Krzeczumowicz zaproponował, aby zakres działania ustawy w stosunku do długów rolniczych normowała rada ministrów i żeby pod ustawę podciągnąć wierzytelności w obcych walutach, ustalając kurs ich przeliczenia.

Pos. Hołyński analizując skutki skutki spłacania wierzytelności hipotecznych listami zastawnymi, wypowiada się za rozłożeniem spłaty na raty i stworzeniem podstaw dla dobrowolnych układów.

Pos. Sommerstein wypowia-

da się za konwersją długów krótkoterminowych hipotecznych, a kredytów długoterminowych w listach zastawnych. Pa pierzy winny byłyby być wolne od opłat skarbowych. Polityka ministerstwa skarbu w dziedzinie rozszerzenia zasięgu lokaty papierów wartościowych nie powinna być robiona, zdaniem mówcy, kosztem wierzytelności hipotecznych.

Podsekretarz stanu Chełmoński uważa, że rozwiązanie trzeba szukać przy uwzględnieniu interesów obu stron. Chodzi nie tylko o moratorium, ale i pewną redukcję długów. Możliwość zapłaty listami zastawnymi właśnie stanowi redukcję dłu-

WINA, WÓDKI, KONIAKI
polecia „VICTUAL”
PIOTRKOWSKA 84.

Rzesza zakazała transmisji mowy papieża

BERLIN, 14 12. (Tel. wł.). — Katolickie sfery niemieckie są niezwykle poruszone zarządzeniem rządu Rzeszy, zakazującym transmisji przez radio niemieckie orędzia papieża, wygłoszonego w noc wigilijną.

gów i ułatwienie regulacji.

W wyniku dyskusji komisja wprowadziła szereg zmian do projektu rządowego. Zmiany polegają na tym, że komisja ograniczyła możliwość spłacania wierzytelności hipotecznych papierami wartościowymi i to w kilku kierunkach:

1) ustaliła spłacanie tych wierzytelności tylko listami zastawnymi;

2) spłata tych wierzytelności listami zastawnymi może być dokonana tylko wówczas, gdy wierzyciel zażąda spłaty kapitału w ciągu najbliższych dwóch lat, t. j. w ciągu 1938 i 1939;

3) wierzyciel może zażądać spłaty wierzytelności gotówką, jeżeli udowodni przed sądem, że położenie i stan majątkowy dłużnika na to pozwala;

4) kursy listów zastawnych będzie ustalał minister skarbu tak, aby strata kursowa wierzyciela nie przekroczyła 25 proc. spłacanych wierzytelności.

Poza tym komisja utrzymała przepis projektu rządowego, postanawiający, że po 1 stycznia 1940 r. wierzytelności hipoteczne mogą być spłacane tylko w gotówce.

Sprawa mieszkaniowa w senackim klubie prac parlamentarnych

WARSZAWA, 14 12. (PAT). Pod przewodnictwem sen. Rostworowskiego odbyło się dnia 14 b. m. plenarne posiedzenie senackiego klubu prac parlamentarnych. Na posiedzeniu tym sen. Lewandowski wygłosił obszerny referat, poświęcony sprawie mieszkaniowej, w związku z projektem ustawy, przedłużającej obniżenie kamornego i zmiany ustawy o ochronie lokatorów. Sen. Lewandowski wysunął m. in. tezę o konieczności upowszechnienia własności mieszkań.

W dyskusji, w czasie której poruszono szereg pierwszorzędnych zagadnień, dotyczących zwłaszcza podstaw prawnych i potrzeby ogólnego planu budownictwa mieszkaniowego, zabierali głos senatorowie: Algaier, Fleszarowa, Jeszke, Kwasiński, Małski, Petrzyński i Siedlecki. Po ponownym przemówieniu sen. Lewandowski go postanowiono na jednym z najbliższych posiedzeń klubu powrócić do poruszonych zagadnień, które wywołały tak żywe zainteresowanie.

Dwaj arabowie skazani na śmierć

Teroryści zastrzelili policjanta-żyda. — Zamach na przeciwnika muftiego. — Napady na szosach

JEROZOLIMA, 14 12. (ZAT). Sąd karne w Jerozolimie skazał dziś na karę śmierci przez nowieszenie dwóch arabów, Abut - China i Muchamada Dżabara, którzy w dniu 1 lutego r. bleż na drodze między Tel - Awiem a Natania zamordowali kolonistę żydowskiego Mendla Mintza.

Sprawa o mord Mintza odbyła się przed sądem karnym ze względu na to, że w czasie popełnienia tego morderstwa nie były jeszcze czynne sądy wojskowe.

Sąd wojskowy w Nazarecie skazał dziś na trzy lata więzienia arabskiego muchtara wsi Jaunil, u którego znaleziono

nielegalnie posiadany karabin, rewolwer i amunicję.

Sąd wojskowy w Jerozolimie skazał dziś nadto na rok więzienia 16-letniego araba z Gezy, który posiadał rewolwer, nie mając zezwolenia na broń.

W dniu jutrzejszym przed sądem wojskowym w Jerozolimie stanie arabka, Zahra Basal, oskarżona wraz z mężem za przechowywanie dużej ilości materiału wybuchowego. Będzie to pierwsza sprawa arabki przed sądem wojskowym.

JEROZOLIMA, 14 12. (ZAT). Niedaleko mieszkania burmistrza Tyberiady teroryści arab-

scy dokonali dzisiejszej nocy napadu na patrol nocny, złożony z dwóch żydowskich policjantów pomocniczych. Jeden z policjantów, 24-letni Chaim Berger, został zabity. Berger przybył drogą nielegalną do Palestyny przed trzema laty i zaledwie przed dwoma miesiącami pobyt jego w Palestynie został zalegalizowany.

Drugi policjant, S. Rosin, strzelał dwukrotnie do terorystów, strzały jednak chybiły.

JEROZOLIMA, 14 12. (ZAT). W pobliżu gmachu sądu w Hajfie teroryści arabscy strzelali dziś do notabla arabskiego

Tawfik-bey Challa, znanego przeciwnika muftiego Jerozolimy. Policjanci, którzy spostrzegli uciekających terorystów, od dali za nimi kilka strzałów, które jednak chybiły. Jeden policjant brytyjski jest lekko ranny.

JEROZOLIMA, 14 12. (ZAT). We wsi arabskiej Dair-Kahi teroryści arabscy rzucili dziś bombę i ciężko zranili araba Achmeda Husseina.

Droga Jerozolima — Hebron została zabarykadowana. Banda strzelała na tej drodze do przejeżdżającego prywatnego samochodu. Ofiar nie było.

Wybuch w mieszkaniu przemysłowca

Służąca i pokojówka ciężko ranne

Wczoraj w godzinach wieczornych przy zbiegu ulic Al. I Maja i Gdańskiej rozległa się głośnie detonacja. Jednocześnie ukazały się języki ognia oraz kłęby dymu w oknach lewego skrzydła pałacu przy ul. Al. I Maja 6.

Tę część pałacu zajmuje przemysłowiec Łódzki p. J. Nowiński.

Jak się okazało, pokojówka p. Nowińskiego 25-letnia Maria Skwarek czyściła przy rozpalonym piecu benzyną garderobę. W pewnym momencie nastąpił gwałtowny wybuch. O sile wybuchu świadczy fakt, iż runął piec, oraz ściana dzieląca pokój od kuchni, gdzie sko lei upadł kredens. Zwały muru i kredens przyniósł swym ciężarem przebywającą w kuchni służącą 36-letnią Leokadię Józwiak (Gdańska nr 72).

Maria Skwarek natomiasz cała stanęła w ogniu. Nieszczęśliwa pokojówka chwyciła ze stołu obrus i przy jego pomocy ugasiła samą na sobie płomienie.

W międzyczasie domownicy zaalarmowali prywatne pogotowie ratunkowe (12-333), oraz miejskie pogotowie, jak również straż ogniową.

Jeszcze przed przybyciem straży udało się pożar w mieszkaniu

Nowińskiego ugasić.

Lekarze pogotowia stwierdzili u Leokadii Józwiak złamanie nogi, a u Marii Skwarek poparzenia I i II stopnia twarzy, rąk i nóg. Obie kobiety przewieziono do szpitala im. Poznańskich.

Po wywiadzie z Dyrekcją Loterii Klasowej

Wyjaśnienie dyrekcji loterii w sprawie ew. zmiany planu gry, budzi niepokój tych wszystkich, którzy tej zmiany tak gorąco się domagali. Nie wiadomo bowiem w jakim kierunku te zmiany będą przeprowadzone.

Natomiast z góry już zastrzega się dyrekcja loterii, że przy tak skrajnych dążeniach trudno wszystkim dogodzić. To prawda, ale nie należy jednak przy układaniu nowego planu pominąć żadnego z wysuwanych przez graczy żądań. Nowy plan gry musi w dalszym ciągu

dawać szanse wszystkim, zarówno tym, którzy, licząc na swoje szczęście chcą od razu się wzbogacić i wygrać choćby milion, jak i tym, którzy uważają się raczej za pechowców i nie mogą, a nawet nie chcą liczyć na te wielkie wygrane.

Tylko taki nowy plan loterii, który będzie opracowany z myślą aby w dalszym ciągu wszystkich graczy zadowolić, idąc jednocześnie w miarę możliwości w kierunku ich życzeń, spotkać się może z należytem

Najnowszy i najweselszy przebój Wiednia!

PRATER

Pełna humoru, piosenki i sentymentu
komedia wiedeńska prod. 1938 r.

W r. gł. ulubienicy Wiednia:

MAGDA SCHNEIDER
WILLY EICHBERGER
(bohater f. „Burgtheater”)

JUŻ JUTRO! W KINIE „PALACE”



Jaśnie Oświecony Książę dzwoni około północy na lokaja:

— Janie, nie mogę zasnąć! Niech Jan policzy do tysiąca!

— Kto zostanie pokonany w wojnie japońsko-chińskiej?
— Anglia!

Rozmowa podsłuchana w jednym z urzędów sewickich:

— Głosowaliście, towarzyszu Iwanow?

— Głosowałem, towarzyszu komisarzu.

— Jak głosowaliście?

— Zgodnie ze swymi przekonaniami.

— A jakie są wasze przekonania?

— Tak jest, towarzyszu komisarzu!

Iwan Golubkin wchodzi do lokalu wyborczego. Przewodniczący wręcza mu kopertę, do której przed chwilą włożył kartkę wyborczą:

— Wzroście teraz, towarzyszu, tę kopertę do urny!

Iwan chce zajrzeć do wnętrza koperty.

— Nie wolno! — ostrzega go surowym głosem przewodniczący. — Czy nie wiecie, towarzyszu, że wybory są tajne!

Wielki „as” dziennikarstwa Jules Saurwein rozchorował się podczas podróży do Warszawy. Po jednym dniu wrócił jednak do zdrowia i nabrał znów humoru.

Oto jedna z jego genewskich anegdotek:

Do sekretarza zmarłego ministra Hendersona zgłosiła się jakaś bogata, brzydka i koścista amerykańska. Przed chwilą właśnie przybyła z Nowego Jorku, ponieważ śnił się jej anioł, który zwierzył jej tajemnicę w jaki sposób można zbawić ludzkość i utrzymać pokój światowy.

Musi się natychmiast widzieć z Hendersonem, by plan anielski zreferować. Każda sekunda jest droga — dodała.

A jednak przez tydzień amerykańka na próżno czekała na audiencję.

Sekretarz Henderson był dowcipnym człowiekiem. Gdy amerykańka przyszła chyba po raz piętnasty, oświadczył jej:

— Panu Hendersonowi tej nocy ten sam anioł powierzył tajemnicę zbawienia ludzkości.

Tego samego dnia amerykańka wyjechała zadowolona z powrotem do ojczyzny.

Sławny pianista rosyjski Aleksander Brairowski (ożeniony z córką bogatego futrzarza warszawskiego, panną Karczmarską), opowiedział w Paryżu jednemu z ministrów francuskich zabawną historię o „Tygrysie” Clemenceau.

Pewnego dnia, kiedy sławny muzyk znajdował się w przejeździe przez Paryż, zatelefonował do niego „Tygrys” z prośbą by natychmiast zjawił się w jego mieszkaniu przy ul. Franklina.

10 minut później Brairowski był na miejscu.

— Bardzo chciałbym pana usłyszeć; jakoś dotychczas nie miałem szczęścia...

Brairowski siadł do pianina, grał całą godzinę.

Nagle zerwał się...

— Sapristi! — zawołał. — Zapomniałem całkiem o mojej żonie w taksówce.

Clemenceau uśmiechnął się i uderzył muzyka przyjacielsko po ramieniu.

— Oto jakim należy być, drogi mistrzu. Trzeba niekiedy mieć zaniedbać żonę w taksówce...

Plan uprowadzenia Wilhelma II przez dziewięciu oficerów amerykańskich

Dopiero dziś dowiadujemy się z gazet amerykańskich, że eks-kaizer Wilhelm II po swej ucieczce do Holandii, miał być uprowadzony. Aczkolwiek działo się to przed 19-tu laty, to jednak stanowi ciekawy przyczynek do ówczesnych nastrojów amerykańskich.

Sprawa doszła obecnie do wiadomości publicznej; fakt ten opublikował pułkownik Luke Lea, były senator stanu Tennessee. Pułkownik powziął ten plan wraz z ośmiu oficerami amerykańskimi; byli oni zdania, że byłby cesarz Wilhelm powinien stanąć na konferencji pokojowej w Wersalu, gdyż jako jedyny winowajca wybuchu wojny powinien osobiście usprawiedliwić się przed konferencją. Amerykańscy oficerowie opracowali bardzo dokładny plan i ruszyli w drogę z Luxemburga, gdzie stacjonowali.

Mieli pecha, bowiem już pod Leodium samochód ich zepsuł się. Energiczni amerykańscy nie namyślając się wiele, zasekwstrowali przejeżdżający samochód ciężarowy i ruszyli dalej. Na granicy holenderskiej zostali zatrzymani, ponieważ nie posiadali wiz, a poza tym nie chcieli

li udzielić żadnych wyjaśnień o celu swej podróży do Holandii. Jednakże pułkownik Luke Lea znał osobiście posła amerykańskiego w Hadze, połączył się z nim telefonicznie i już po upływie paru godzin kurier przyniósł paszporty dla wszystkich członków ekspedycji.

Wyprawa dotarła w dniu 5 stycznia wieczorem o godz. 8-ej do Amerongen, gdzie były cesarz mieszkał podówczas w domu hrabiego Bentincka. Oficerowie dostali się bez trudu do domu, ponieważ wartownicy, na widok ich mundurów, pokrywanych orderami, zasalutowali i przepuścili ich bez słowa. Amerykanie zameldowali się u hrabiego Bentincka i zostali przezeń przyjęci. Oświadczyli, że w osobistej misji muszą rozmówić się z eks-kaizerem. Bentnick odpowiedział uprzejmie, że zapyta Wilhelma II, czy zechce ich przyjąć. Udał się do sąsiedniego pokoju, i amerykańscy słyszeli wy-

rażnie jego rozmowę z byłym cesarzem, który nie chciał wyjść do oficerów. Bentnick wrócił z odmowną odpowiedzią, wobec czego oficerowie nawiązali z nim rozmowę pod pierwszym lepszym pozorem, w nadziei, że może im się uda dobrać do cesarza. Jednakże Bentnick nabrał podejrzliwości, zaalarmował burmistrza, warty zostały wzmocnione i oficerowie zrozumieli, że nie zdołają urzeczywistnić swego planu. Wobec tego pożegnali się uprzejmie, po uprzednim zjedzeniu kolacji, na którą zaprosił ich hrabia Bentnick i bez przeszkód opuścili dom.

Gdy gen. Pershing dowiedział się o tej wyprawie, oświadczył, że oficerowie mieli zupełną rację. Żałował bardzo, że plan się nie powiódł; w razie powodzenia chętnie przyznałby im roczną pensję w dowód uznania Luke Lea na pamiątkę wyprawy zabrał ze sobą popielniczkę z herbem Hohenzollernów.

Święta za pasem!

Już czas kupić

WÓDKI I LIKIERY

„Rektifikacji Warszawskiej”

List otwarty p. H. Krahelskiej do profesora Samuela Dicksteina

Szanowny Panie Profesorze! Podana w „Robotniku” wiadomość o zajęciu podczas wykładu Pana Profesora w uniwersytecie świadczy o bezkarnie postępującym naprzedzaniu, bestialstwie, o spustoszeniach moralnych i umysłowych, jakie zawiązuje energiczna infiltracja wpływów hitlerizmu do Polski.

Nie mam zamiaru poruszać w tym liście kwestii żydowskiej, której rozdmuchiwanie potrzebne jest polskiemu wsteczniemu dla tego samego celu, jaki przyświecał w Rosji dwojonnej puryskiewiczowskiemu Związku ludzi rosyjskich („Sojuz ruskawo naroda”): to znaczy — dla mącenia, mylenia mas ludowych, dla odprowadzania ich energii od walki o swoje prawa. Nie wątpię, że ta stawka polskie go wsteczniemu będzie przegrana: lud polski nie da się zbalamucić ani odprowadzić od swoich celów.

Zabieram tu głos tylko dla stwierdzenia — a nie wątpię, że takich publicznych stwierdzeń będzie więcej — że należy Pan Profesor do najstarszych i naj-

uporczywszych bojowników o prawa nauki polskiej, co przecie zostało też uroczystie powiedziane niedawno z okazji jubileuszu pracy naukowej Pana.

Osobiście od najgłębszego dzieciństwa zapamiętałam nazwisko Pana Profesora jako jednego z niestrudzonych zbieraczy polskiej myśli naukowej (w dziedzinie nauk ścisłych) do jednego nurtu, wiązania i łączenia ze sobą różnych, rozsiąanych po całym świecie Polaków, pracujących dla nauki. Jako dzieci polaka-matematyka, profesora uniwersytetu odeskiego (Jan Śleszyński), poznaliśmy Pana Profesora z opowiadań Ojca, który nam nieraz wyjaśniał jak niezmordowanie pracuje Pan Profesor nad wyszukiwaniem tych rozproszonych płomyków myśli

naukowej polskiej; jak poprzez łączenie tych ludzi i skupianie kontaktów budował Pan podwaliny pracy naukowej polskiej, choć nie mieliśmy wówczas wolnego Państwa Polskiego.

Zapewne, że mając za sobą tak długie życie, bez reszty poświęcone nauce polskiej, więc Polsce i jej przyszłości w najistotniejszym tego słowa znaczeniu może Pan Profesor być spokojnym o sąd przyszłej Polski o zasługach Pana.

Ale my współcześni — obojętne, znajomi Pana, czy nie znamy — powinniśmy dać publicznie wyraz swemu oburzeniu i swemu najgorętszemu protestowi przeciw tryumfowaniu w polskich uczelniach zasad i metod chulińskijskich, przeciw niszczeniu i pustoszeniu dziedziny polskiej myśli naukowej, życia społecznego metodą hitlerowską: „Abbau des Verstandes”.

Bowiem tylko naprawdę rozbiórka tej budowy: intelektu, rozsądku, rozumu, wiedzy i kultury, rozbiórka, importowana z Niemiec, może wyjaśnić inwazję barbarzyństwa, wkraczającego od paru lat bezkarnie do naszych uczelni i do naszego życia zbiorowego.

Zechce Pan Profesor przyjąć wyrazy najgłębszego szacunku. HALINA KRAHELSKA

GRAND-KINO

Pocz. o godz. 4-ej
W 2-im tygodniu wyświetlania arcydzieła rodzimej produkcji

Ceny miejsc znacznie niższe!

Jadwiga SMOSARSKA
Eugeniusz BODO

w filmie ludzkich namiętności

Skłamałam...

Na wszystkie seanse ceny miejsc: III - 109, II - 150 i I - 220

CAPITOL

Dziś i dni następnych!

Potężne arcydzieło filmowe wg. poczytnej powieści Tadeusza Dołęgi-Mostowicza

„ZNACHOR”

Najwspanialsza kreacja tytana sceny i ekranu

K. Junoszy-Stepowskiego

w dalszych rolach głównych: Ćwiklińska, Barszczewska, Zacharewicz, Gierasinski i inni.

Ceny miejsc na wszystkie seanse od 54 gr.

Passe partout i bilety wolnego wstępu bezwzględnie nieważne.

Spuścizna literacka Andrzeja Struga

W najbliższym czasie zostanie rozstrzygnięta kwestia dalszych losów niedrukowanej spuścizny literackiej ś. p. Andrzeja Struga. W tej chwili w rękopisie jest powieść „W Nienadybach byczo jest”. Pozostały również drobne utwory, jak nowele, szkice itp. drobiazgi, które ukażą się w projektowanym tomie zbiorowym. W sprawie ostatniej powieści „Miliardy” dowiadujemy się, że drugi tom jest w rękopisie i brakuje zaledwie kilka kartek epilogu. Tom ten ukaże się w najbliższym czasie. Bardzo możliwe, iż ukaże się również zbiorowe wydanie dzieł Struga.

Zakazane filmy w Niemczech

Niemieckie ministerstwo propagandy wydało zakaz wyświetlania filmów, jak „Kongres tańcy”, „Trzech od zbiornika benzyny”, „Pieśń płynie przez świat”, „Jim, człowiek z blizną”. Filmy te cieszyły się dużym powodzeniem. Jako powód zakazu wyświetlania filmów wymienia się fakt, że w filmie występują niektórzy niearyjczycy.



Zycie i sady

CZY POSIADANIE DWÓCH LOKALI PRZEZ LOKATORA JEST PODSTAWĄ DO ŻĄDANIA EKSMISJI.

W zasadzie tak. Warunkiem ustawowym jest, aby lokator posiadał jedno mieszkanie w tej samej miejscowości; jeśli więc np. lokator posiada jedno mieszkanie w Łodzi, a drugie w Pabianicach, eksmisja wyrzeczona być nie może. Właściciel domu nie może również korzystać z prawa eksmisji, skoro lokator drugie swe mieszkanie opuścił lub gdy został chociażby nieprawomocnie zasądzony na opuszczenie tegoż. Jak z powyższego wynika, lokator zaskarżony o eksmisję z lokalu A może się skutecznie bronić przed sądem tym, że proces o eksmisję wytoczono mu już z lokalu B, a za tym może znaleźć się na bruku w razie przegrania obu procesów.

W JAKIEJ SYTUACJI ZARZĄDCY SPÓŁKI Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ ODPOWIADAJĄ OSOBIŚCIE ZA JEJ ZOBOWIĄZANIA.

Przepis prawa jest jasny i krótki. Jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, zarządcy spółki odpowiadają osobiście i solidarnie za jej zobowiązania. A za tym z akcją przeciw zarządcom spółki wierzyciel może wystąpić do sądu z chwilą gdy ma w ręku protokół komornika, stwierdzający, że egzekucja jest niewykonalna, np. wobec braku jakiegokolwiek ruchomości lub aktywów spółki. W opisanej wyżej sytuacji zarządcy odpowiadają za zobowiązania spółki całym swym majątkiem i to solidarnie.

Zarządca może się od tej odpowiedzialności uwolnić, jeżeli wykaże, że we właściwym czasie zgłosił upadłość lub wszczął postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie upadłości nastąpiło nie z jego winy albo wreszcie, że pomimo niezgłoszenia upadłości wierzyciel nie poniósł szkody.

Niezależnie od norm powyższych, dalszy artykuł głosi, że kto będąc członkiem zarządu spółki nie zgłasza upadłości spółki z ograniczoną odpowiedzialnością podlega karze aresztu do trzech miesięcy lub grzywny do 3 tys. zł., albo obu karom łącznie.

Na tie powyższych przepisów, sąd handlowy w Warszawie rozpoznawał ostatnio kilka spraw wytoczonych przeciwko zarządcom spółek z racji niedopełnienia obowiązku ogłoszenia upadłości spółki. We wszystkich tych sprawach zapadły wyroki zasądzające odszkodowanie od zarządców na rzecz pokrzywdzonych wierzycieli spółek. K. K.

Za słuchanie zagranicznych audycji

Sąd w Ludwigslust w Niemczech skazał 61-letniego właściciela restauracji, Jurgensa z Webelina, na 2 lata i 7 miesięcy więzienia za słuchanie niedozwolonych audycji radiowych z zagranicy przez dłuższy okres czasu.

KOLONIA WYPOCZYNKOWO-TURYSTYCZNA W ZAKOPANEM

Biblioteka im. B. Borochowa przyjmuje już zapisy na kolonię wypoczynkowo-turystyczną w Zakopanem w czasie od 15 grudnia.

Kolonia mieści się w komfortowym pensjonacie - hotelu „Sankówka” przy ul. Chramcówki. Pokoje słoneczne, 2-osobowe. Biegająca ciepła i zimna woda. Łazienki. Na żądanie pościel. Wikt obfity i smaczny 4 razy dziennie. Obsługa pensjonacka. Telefon. Radio. Czytelnia pism. Bezpłatny kurs narciarski dla uczestników kolonii. Kierownictwo administracyjne spotęgowane spoczywa w rękach wykwalifikowanych instruktorów. Turnusy 10 i 14-dniowe.

Cena za turnus 10-dniowy — zł. 45.—. Przejazdy indywidualne i grupowe. Zniżki kolejowe dla uczestników kolonii.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje bibl. im. B. Borochowa Zachodnia 59, tel. 191-50 w godz. 6 — 10 wiecz.

Ostatnie nowości! — MATERIAŁY
NA UBRANIA, PALTA męskie i damskie wyrobu
fabryk **BIELSKICH** w WIELKIM WYBORZE poleca

B. J. MAROKO i S-owie Nowomiejska 8 Ceny fabryczne!
w PODWÓRZU! HURT I DETAL!

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Pastorowej, Łagiewnicka 96, J. Kahanego, Limanowskiego 80, S. Trawkowskiej, Brzezińska 56, J. Koprowskiego, Nowomiejska 15, M. Rozenbluma, Śródmiejska 21, M. Bartoszewskiego, Piotrkowska 94, L. Czyńskiego, Rokicińska 53, L. Zakrzewskiego i S-ka, Kątna 54, L. Siniękiej, Rzgowska 59.

NABOŻENSTWO ZA Ś. P. PREZYDENTA GABRYELA NARUTO WICZA. Miejski obywatelski komitet obchodu uroczystości podaje do wiadomości, że w czwartek, dnia 16 grudnia r. b. o godz. 10 w piętnastą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Gabryela Narutowicza, pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej odbędzie się w katedrze św. Stanisława Kostki uroczyste nabożeństwo żałobne.

Dziś rada przyboczna

W dniu dzisiejszym odbędzie się w sali przy ul. Pomorskiej posiedzenie plenarne łódzkiej rady przybocznej. Będzie to ostatnie posiedzenie przed feriami świątecznymi.

Na porządku dziennym sprawozdania z obrad komisji radzieckich dla spraw ogólnych i finansowo-budżetowej.

M. in. rozpatrywana będzie sprawa przedłużenia godzin kursowania tramwajów w godzinach nocnych, przedłużenie trasy linii nr. 3, sprawa zaciągnięcia krótkoterminowej pożyczki z BGK, oraz szereg spraw bieżących.

Przejazdy indywidualne do

**AUSTRII
CZECHOSŁOWACJI
ITALII
FRANCJI
WĘGIER**

Załatwia najszybciej
Wagons-Lits/Cook
Łódź, Piotrkowska 68

Sklepy w okresie przedświątecznym

Starostwo grodzkie podaje do wiadomości, iż w niedzielę, dnia 19 grudnia r. b. sklepy i miejsca zawodowej sprzedaży mogą być otwarte od godziny 13-ej do 18-ej, a od dnia 20 do 23 grudnia włącznie wykonywanie handlu dozwolone jest do godz. 21-ej. W wigilię Bożego Narodzenia, t. j. dnia 24 grudnia, sklepy i inne miejsca zawodowej sprzedaży mogą być otwarte tylko do godziny 18-ej.

WIZO.

Dziś, w środę, dnia 15 b. m. w lokalu własnym (Piotrkowska 86) odbędzie się herbata towarzyska, połączona z referatem jednego z najwybitniejszych współczesnych poetów hebrajskich p. Natana Bystryckiego n. t. „Kobieta żydowska — jej stanowisko i zadania w życiu narodowym”. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

Uchwały nauczycielstwa polskiego w Łodzi

Walny zjazd Z. N. P. zwołany na 30 stycznia do Warszawy

Na ostatnio odbytym zjeździe okręgowym Zw. nauczycielstwa polskiego w Łodzi wybrano zarząd w składzie następującym:

Przewodniczący okręgu — p. Tomasz Wasilewski, wiceprezes Jan Braun, przewodniczący wydziału pedagogicznego — J. Zaczek, jego zastępca Stan. Szych, przewodniczący wydziału pracy społ. Stefan Sadłowski, przewodniczący wydziału obrony prawnej Stanisław Maciński, przew. wydz. finans. E. Skowroński.

Poza tym wybrano komisję kontrolującą w składzie: M. Antosiak, R. Oberg, Z. Karolewski.

Na przewodniczącego sądu organizacyjnego wybrano dyr. A. Zalewskiego.

Na zjeździe uchwalono następującą rezolucję:

„Zjazd delegatów okręgu łódzkiego Z. N. P. w Łodzi reprezentujący 4.400 nauczycieli różnych typów szkół, w poczuciu swej

roli i odpowiedzialności za wychowanie młodych pokoleń obywateli, stwierdza:

że ogół nauczycielstwa polskiego zrzeszonego w organizacji zawsze wiernie służył ideałom, których wielkim rzecznikiem, bojownikiem i realizatorem był honorowy członek związku — Marszałek Polski Józef Piłsudski.

Do tych celów prowadził nauczycielstwo polskie zarząd główny Z. N. P. darzony powszechnym zaufaniem. Tym boleśniej odezwało nauczycielstwo polskie

zarzuty skierowane pod adresem zarządu głównego przez p. premiera, pomawiające o propagowanie idei wywrotowych, gloryfikacji władz zaborczych, pacyfizm i t. d.

Zjazd domaga się od władz państwowych pełnej rehabilitacji Z. N. P. i przywrócenia związku całkowitej samorządności w ramach statutu.

Zjazd domaga się szybkiego zwołania zjazdu delegatów związku.

Zjazd stwierdza, że zorganizowane w Z. N. P. nauczycielstwo

polskie nigdy nie zejdzie z drogi służenia wielkiej demokratycznej Polsce“.

Na zjeździe jednogłośnie uchwalono następujące wnioski:

Domagania się zniesienia podatku specjalnego od uposażeń nauczycielskich; wypłacenia dodatku mieszkaniowego dla żon nauczycieli; zwiększenia obecnych pensji o dodatki rodzinne ze względu na drożyznę; zniesienia opłat za egzamin praktyczny; przywrócenia urzędów dyscyplinarnych w poprzednim składzie z obrońcą adwokatem; zniesienia artykułu 51 z pragmatyki nauczycielskiej, o przenoszeniu nauczycieli bez podania motywów względnie dla dobra szkoły oraz nie wciągania ZNP. do polityki partyjnej.

Zjazd protestuje przeciwko chęci podporządkowania szkolnictwa władzom administracyjnym i domaga się zorganizowania należytej pomocy lekarskiej i dentystycznej, wypłacenia zaległego podatku mieszkaniowego za okres lat 1924—1931, bezpłatnego kształcenia dzieci nauczycielskich w szkołach średnich i wyższych.

W dniu wczorajszym odbył się zjazd prezesów okręgów Z. N. P. w Warszawie, na który wyjechała również delegacja łódzka.

Tematem obrad były sprawy związane ze zjazdem delegatów związku.

Według pogoszek z wiarygodnych źródeł, walny zjazd Związku nauczycielstwa polskiego zwołany zostanie na niedzielę, 30 stycznia 1938 roku do Warszawy.

Z sądownictwa

Pp. Andrzej Garus i Zygmunt Jeromin, egzaminowani aplikanci sądowi, mianowani zostali postanowieniem ministra sprawiedliwości z dn. 16-go listopada 1937 r. asesorami sądowymi z przydziałem do łódzkiego okręgu sądowego.

Pp. Garus i Jeromin w tych dniach objęli czynności sędziowskie w I rejonie śledczym w Łodzi.

Ponadto mianowany został asesorem sądowym z dniem 1 stycznia 1938 r. z przydziałem do pełnienia czynności sędziowskich w sądzie okręgowym w Piotrkowie, p. Antoni Czerwiński.

Wstrzymanie egzekucji w okresie świąt

Jak nas informują, władze skarbowe w Łodzi wydały okólnik, dotyczący ograniczenia egzekucji w okresie świąt Bożego Narodzenia.

W związku z powyższym, począwszy od czwartku, dn. 23 b. mies. licytacje skarbowe będą wstrzymane.

Gwiazdka w szpitalach

Zwyczajem dorocznym w szpitalach miejskich urządzona zostanie w okresie świąt Bożego Narodzenia gwiazdka dla chorych. Jak się dowiadujemy, prez. Godlewski zarządził, aby chorzy otrzymywali dodatkowo wikt świąteczny. Na ten cel samorząd wyasygnował 2.700 złotych.

Rozbudowa szpitalnictwa łódzkiego

W ciągu 5 lat liczba łóżek szpitalnych zwiększy się o 1.000. —
Koncentracja lecznictwa i akcji profilaktycznej

Dowiadujemy się, że opracowany został przez władze zdrowotności publicznej w Łodzi program rozbudowy szpitalnictwa i zakładów zdrowia.

Program ten rozkłada plan rozbudowy szpitalnictwa na pięć lat, przewidując stopniowe rozszerzenie zakładów i instytucji zdrowotno-sanitarnych, oraz rozbudowę niektórych szpitali miejskich.

Głównym argumentem opracowania tego planu jest potrzeba zwiększenia liczby łóżek szpitalnych w naszym mieście.

W ciągu najbliższego pięcioletnia ma być zbudowane sanatorium w Skotnikach na 225 łóżek. Koszt tego sanatorium obliczony jest na 1.350.000 zł. Następnie przewidywana jest rozbudowa szpitala miejskiego w Radogoszczu. Szpital ten ma otrzymać nowe pawilony i dodatkowych 600 łóżek szpitalnych. Łącznie więc przybędzie Łodzi około 1.000 łóżek. Koszt rozbudowy szpitala radogoskiego obliczony jest na 3.500.000 złotych.

Projektowane jest otwarcie trzeciego ośrodka zdrowia przy ul. Gdańskiej 83 kosztem 150.000 zł. Wybudowanie drugiego zakładu kąpielowego miejskiego na Bałutach, oraz trzeciego zakładu kąpielowego dla południowej części miasta. Na każdy z zakładów kąpielowych preliniuje się po 150.000 zł.

Oprócz tego program przewiduje budowę domu przedpołudniowego przy prosektorium na ul. Łkowej 32, kosztem 60 tysięcy zł.

Wreszcie program przewiduje umieszczenie szpitala w Radogoszczu. Miasto wypłaci fundacji Konstadtów 1 milion zł. Należność tę spłaci w 10 ratach rocznych po 100.000 zł.

Realizacja programu rozbudowy szpitalnictwa na najbliższe pięcioletnie kosztować ma 5.800.000 zł. Do sumy tej nie wliczono 1 miliona zł, którą to kwotę zarząd miasta zapłaci za szpital radogoski.

Wpłaty przez

Bank Kupiecko-Kredytowy
w Łodzi, Piotrkowska 29.

Ferie zimowe w szkolnictwie

rozpoczną się 23 b. m. i trwać będą do 9 stycznia

W związku z krążącymi sprzecznymi wiadomościami odnośnie terminu tegorocznych zimowych wakacji w szkolnictwie, zwróciliśmy się w tej sprawie z zapytaniem do inspektora szkolnego w Łodzi.

Okazuje się, że łódzkie władze szkolne dotąd żadnej in-

strukcji, zmieniającej ustawowy termin wakacji zimowych nie otrzymały.

Ferie zimowe zatem rozpoczną się w myśl rozporządzenia ministerstwa W. R. i O. P. w dniu 23 b. m. i trwać będą do dnia 9 stycznia r. p. włącznie.

Wagon wyskoczył z szyn

na stacji kolejowej Słotwiny

Wczoraj na stacji kolejowej Słotwiny wydarzył się wypadek kolejowy. W stronę Tomaszowa podążał pociąg towarowy. Przed zamkniętym semaforem maszynista zaczął nagle hamować. W tym momencie wyskoczył z szyn wagon służbowy, który został zmiażdżony

przez napierające dalsze wagony. Służba zdołała w porę wyskoczyć z wagonu, dzięki czemu uniknięto wypadków z ludźmi.

Naskutek tego wypadku nastąpiła na szlaku Łódź — Tomaszów 4-godzinna przerwa w normalnym ruchu kolejowym.

Ukaranie 3 bookmacherów

Sąd skazał ich na grzywnę i konfiskatę pieniędzy

Policja przeprowadziła wczoraj znów obławę na ul. 6 Sierpnia, gdzie mieści się siedziba łódzkiego totalizatora wyścigów konnych w Warszawie.

Na widok policji, bookmacherzy rozbiegli się, zaś 3 ukryło się w podwórzu domu nr. 1 przy ul. 6 Sierpnia. Tam ich zatrzymano. Byli to: Maksymilian Orzechow-

ski (Flata 7), Józef Gliksztajn (Piłsudskiego 31) i Symcha Rubin (Piotrkowska 70).

Skierowano ich do sądu starościńskiego, który ukarał każdego grzywną po 100 zł. z zamianą na areszt. Nadto sąd zarządził konfiskatę znalezionych przy nich pieniędzy.

EUROPA

P 4. 6. 8. 10

Wallace Beery

jako

„STARY PIJACZYNA”

w dramacie życiowym p. t.

„WIEŻY MIŁOŚCI”

Ceny miejsc na wszystkie seanse — od

80 gr.

Niezapomniany „CEMP”

W dniu 14 grudnia 1937 r. rozstał się z tym światem mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec

b. p. JÓZEF POTOK

przedstawiciel firmy Sukc. Lebrechta Müllera Sp. Akc. — przeżywszy lat 56.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok z domu przedpogrzebowego nastąpi dziś, w środę, dn. 15 grudnia o godz. 1-ej pp., o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku
Żona, Synowie i Rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

W dniu 14 grudnia 1937 r. zmarł nasz długoletni przedstawiciel

b. p. JÓZEF POTOK

Niepospolite zalety charakteru Zmarłego zjednały Mu podczas długoletniej pracy nasze uznanie i wysoki szacunek.

Pamięć o Nim pozostanie na zawsze.

Zarząd Firmy S-sowie Lebrechta Müllera S. A.
Ruda Pabianicka

Jubileusz 50-lecia

wielkiej synagogi łódzkiej

W roku bieżącym upływa 50 lat istnienia wielkiej synagogi przy Al. Kościuszki. Celem uczczenia tego jubileuszu odbył komitet synagogi szereg posiedzeń, na których omówiono ogólny plan uroczystości jubileuszowych oraz uchwalono wyłonić szerszy komitet jubileuszowy.

W tych dniach odbyło się posiedzenie szerszego grona obywateli, zwołane przez komitet synagogi. Po zagajeniu posiedzenia przez prezesa Ludwika Cukiera referował wyczerpująco kaznodzieja dr. M. Braude, proponując aby wyłoniony komitet jubileuszowy uczcił jubileusz 50-lecia synagogi przez powołanie do życia trwałej instytucji religijno-kulturalnej przy synagodze.

Po dyskusji, w której wzięli udział pp. mec. St. Dobranicki, Jakub Kamiński, St. Amzel, dyr. I. Warszawski, Jakub Leszczyński i inni, uchwalono jednogłośnie utworzyć komitet jubileuszowy i przystąpić do rozległej akcji celem godnego i trwałego uczczenia 50-lecia synagogi.

Znaleziono belę z manufakturą

Na szosie między Zgierzem a Ozorkowem znaleziono belę z manufakturą wartości około 2.000 złotych.

Towar ten został, jak się okazało, skradziony z jadącego z Łodzi auta ciężarowego, a następnie porzucony przez spłoszonych widocznie złodziei.

Znaleziona belę z manufakturową znajduje się na posterunku policji w Proboszczewicach, do kąd może się zgłosić prawy właściciel po odbiór.

DONOSŁY WYNALAZEK W DZIE DZINIE OŚWIECENIA ELEKTRYCZNEGO

Źródłem światła dla ludzi pierwotnych był płonący stos lub łuczywo. Dopiero w roku 1853 polak, Ignacy Łukasiewicz, wynalazł lampę naftową. W 30 lat później Amerykanin Edison wynalazł żarówkę elektryczną, wreszcie w roku 1933 dokonano trzeciego wielkiego wyczynu w dziedzinie oświecenia, a mianowicie skonstruowano Osramówkę „D”.

Osramówki „D” w przeciwieństwie do zwykłych żarówek posiadają palnik z podwójnie skróconej nitki wolframowej, co powoduje zwiększenie wydajności świetlnej o 20 proc.

Bardzo jasne i wydajne światło Osramówki „D” jest również znacznie przyjemniejsze i higieniczniejsze dla oczu, niż światło zwykłych żarówek, zwłaszcza wówczas, kiedy żarówki są z balonikami wewnątrz malowanymi.

Widzimy więc, że zarówno względem własnej kieszki, jak i zdrowia każda nam również w dziedzinie oświecenia wejść z postępem czasu i zaopatrzyć się wyłącznie w Osramówki „D”, które są towarami najwyższego gatunku, a w cenie nie różnią się od żarówek dotychczas stosowanych.

Dnia 13 grudnia 1937 r. po długich i ciężkich cierpieniach przeniósł się do wieczności nasz najukochańszy

B. P.

BERNARD BANKIER

b. dyrektor przedalni Tow. Akc. „Zawiercie” w Zawierciu

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok odbędzie się w środę, dn. 15 grudnia r. b. o godz. 2 po poł. z domu przedpogrzebowego, o czym krewnych, przyjaciół i znajomych zawiadamiają pozostali w głębokim żalu

SYN, CÓRKI, ZIEĆ, SIOSTRY I RODZINA

Opieczetowanie lokalu Stronnictwa Narodowego

Policja aresztowała 4 członków koła „Chojny” — sprawców napadu na sklep Rozenfelda

Donosiliśmy o trzykrotnym napadzie na sklep Nuty Rozenfelda, przy ul. Rzgowskiej 197. W sobotę wieczór usiłowano zdebić urządzenie sklepu, w kilka godzin po tym wybito szybę wystawową i wreszcie one gdał wrzucono do sklepu naczynie z płynem cuchnąco-gryzącym, który zniszczył towar wartości 100 zł. i poparzył lekko właścicieli.

Z czterech sprawców napaści sobotnich ujęto dwóch. Okazali się nimi 21-letni Zygmunt Kosmański (Krakusa 31) i 19-letni Józef Wojtala (Rzgowska 212).

Na skutek decyzji prokuratora, obaj po przesłuchaniu zostali wy-

puszczeni na wolność i oddani pod dozór policji.

Energiczne śledztwo wdrożone natychmiast po zamachu o negdajszym doprowadziło do ujęcia czterech sprawców, którymi okazali się: 30-letni Józef Grambosz (Okrzei 27), 21-letni Czesław Psiurski, (Chojny, Piaszkowa 58), 28-letni Józef Lewandowski (Chojny, Parkowa 8), i 24-letni Henryk Komorowski — (Pryncypalna 18).

Wszyscy, jak się okazało, są członkami Stronnictwa Narodowego, należą do koła „Chojny”, którego kierownikiem był Józef Grambosz.

Ustalono następnie, że pomysł rzucenia próbki z płynem cu-

chnąco-żrącym wyszedł od Grambosza, któremu w sporządzaniu pomagał Psiurski. Wrzucenie do sklepu Rozenfelda próbki szklana zawierająca m. in. karbolineum, płyn o właściwościach żrących.

W związku z ujęciem sprawców napadów na sklep Rozenfelda, policja opieczetowała lokal koła „Chojny” Str. Narodowego, zaś wyżej wymienionych czterech z Gramboszem na czele osadzono w więzieniu do dyspozycji władz.

Śledztwo prowadzone przez naczelnika urzędu śledczego inspektora Petriego i komendanta powiatowego kom. Kocupera, trwa.

Epilog waśni 2 rodzin

Wszyscy uczestnicy bójek ukarani więzieniem

Na ławie oskarżonych sądu okręgowego zasiadli w dniu wczorajszym: 27-letni Antoni Liebsch (Matejki 7), 35-letni Alfred Liebsch (Matejki 7), 42-letni Józef Chaberski (Pomorska 130), 25-letni Zygmunt Chaberski (Zagajnikowa 11), 34-letni Władysław Chaberski (Targowa 47), 41-letni Stefan Miśkiewicz (Pomorska 18), oraz 24-letni Zygmunt Kotowski (Głowackiego 17).

Pomiedzy braćmi Liebsch i braćmi Chaberskimi istniał od dłuższego czasu stan wojenny. Powodem tego miał być fakt pobicia jednego z Chaberskich przez Alfreda Liebscha.

W dniu 1 sierpnia r. b. Antoni Liebsch, znajdując się przed domem nr. 118 na ul. Pomorskiej zauważył Józefa Chaberskiego, rozmawiającego z niejakim Ludwikiem Kranzem. Liebsch podszedł do Chaberskiego i uderzył go w twarz.

Chaberski wbiegł do bramy i skrył się w mieszkaniu swego

kolegi Stefana Miśkiewicza. Po chwili wybiegł stamtąd z duszą od żelazka, a za nim Miśkiewicz z prętem żelaznym. Jednocześnie z pomocą przybiegli również bracia Antoniego Liebscha, Alfred. Wynikła bójka, w wyniku której wszyscy zostali dotkliwie pobici. Po bójce bracia Liebsch złożyli w II komisariacie zameldowanie.

Po kilku znów godzinach bracia Liebsch znaleźli się na ulicy Pomorskiej przed domem nr. 130 w pobliżu mieszkania Józefa Chaberskiego. W mieszkaniu Chaberskich znajdował się jeszcze szwagier ich, Zygmunt Kotowski oraz kolega Stefan Miśkiewicz. Powiadomieni o tym, że w pobliżu znajdują się Liebschowie, wszyscy uzbili się w żelazne pręty i wyszli na ulicę, gdzie wkrótce wywiązała się ogólna bójka. Antoni Liebsch zadał Kotowskiemu podczas bijatyki cios nożem w brzuch, przebijając jelita, zaś Józef Chaberski zadał

Antoniemu Liebschowi cios w plecy. Walka była tak zawzięta, że leżącego na ziemi Alfreda Liebscha, niezdolnego do obrony, kopali i bili niemiłosiernie.

Najgroźniejsze rany odniósł w bójce Kotowski, który po dłuższej kuracji powrócił do zdrowia.

W dniu wczorajszym wszyscy zasiadli na ławie oskarżonych. Przy tym Antoni Liebsch odpowiadał za usiłowanie zabójstwa Kotowskiego, pozostali za udział w bójce.

Rozprawie przewodniczył sędzia Wierzbicki, oskarżał prokurator Osuchowski, bronili adwokaci Weber i Kobyliński. Oskarżenia do winy się nie przyznali, zwalając jeden na drugiego winę.

Sąd po naradzie skazał Antoniego Liebscha, Józefa Chaberskiego i Stefana Miśkiewicza po 2 lata więzienia, pozostałych zaś po 1 roku.

Jak się zachować w razie ataku gazowego

Departament lotniczy i gazowy angielskiego ministerstwa spraw wojskowych podaje do wiadomości mieszkańców przepisy, jak się mają zachowywać w razie ataku gazowego. Przedewszystkiem mieszkańcy winni, nałożywszy maski gazowe, schować się w domu, zamknawszy szczelnie drzwi i okna, co zabezpiecza już do pewnego stopnia przed działaniem gazów, gdyż gaz chlorowy przenika do wnętrza domu po 7 minutach, gaz t. zw. musztardowy dopiero po 20 minutach.

Przeprowadzone doświadczenia z domem, w którym zamknięto tylko kilka zwierząt domowych wykazały, że dobrze uszczelniony pokój w takim domu może zupełnie zabezpieczyć przed działaniem gazów.

Dostawy mleka dla sklepów nabiałowych

Łódzka izba rolnicza wprowadza karty rejestracyjne dla gospodarstw rolnych handlujących mlekiem tylko z własnego gospodarstwa, w nieprzekraczającej ilości 300 litrów mleka dziennie, a które zgodnie z ustawą wolne są od urzędowania zakładów mleczarskich.

Karty te będą wydawane przez okręgowe t-wa organizacyj i kółek rolniczych w porozumieniu z izbą rolniczą. Analogiczne zaświadczenia będą posiadały zakłady mleczarskie, zarejestrowane w izbie rolniczej.

Sklepy nabiałowe będą musiały nabywać mleko jedynie w zakładzie mleczarskim, zarejestrowanym, gdyż w przeciwnym wypadku na zasadzie ustawy stają się automatycznie zakładami mleczarskimi, co w konsekwencji pociągnie za sobą przymus urządzenia sklepu na wzór zakładu mleczarskiego lub zlikwidowania się. Każdy sklep nabiałowy winien wykazać się w chwili lustracji go odpowiednim zaświadczeniem pochodzenia mleka.

NOWY REKORD

Żyjemy w epoce rekordów. Prawie codziennie dowiadujemy się o nowych rekordach w tej lub innej dziedzinie. Każdy dąży do zdobycia rekordu. Jednakże również i tutaj, jak przy wszystkich regulach, istnieją wyjątki. Do wyjątków takich należy zdobycie rekordu najczęstszego zaziębienia się.

Rekord tego rodzaju jest wprawdzie bardzo przykry, nie ulega jednak wątpliwości, że rekordzista należy do bardzo nieostrożnych ludzi, nie zdających sobie sprawy z niebezpieczeństw zaziębienia.

Ci jednak, którzy są tych niebezpieczeństw świadomi i zwracają uwagę na swe zdrowie należytą uwagę, wiedzą doskonale, że w przypadkach takich natychmiast przyjmuje się 1 — 2 tabletki oryginalnej Aspiryny i zapobiega w ten sposób dalszym skutkom zaziębienia.

Czy miasto zbuduje własny teatr?

Delegacja tow. przyjaciół teatru u wiceprezydenta Pączka

Sprawa budowy własnego gmachu dla teatru miejskiego przez samorząd łódzki wypłynęła obecnie znowu na powierzchnię. Wczoraj udała się do magistratu delegacja towarzystwa przyjaciół teatru miejskiego w Łodzi w osobach prezesa, sędziego Konarzewskiego, dyrektora Berkowicza, kpt. Bydżyńskiego, dyr. Wolczyńskiego i dr. Tomaszewskiego. Delegację przyjął p. wiceprezydent Antoni Pączek, sprawujący, jak wiadomo, pieczę nad wydziałem oświaty i kultury.

Delegacja przedłożyła p. wiceprezydentowi Pączkowi pismo, w którym wskazuje, że teatr szybko się zamortyzuje i w rezultacie da samorządowi znaczne korzyści, gdyż zmniejszy w dużym stopniu wydatki na wynajem lokalu dla sceny łódzkiej. W konkluzji delegacja podkreśla, że sprawa wybudowania gmachu teatru mie-

skiego dojrzała całkowicie do realizacji i z tego względu prosi magistrat o powzięcie decyzji, która by przyspieszyła realizację projektu.

Wiceprezydent Pączek, po zaznajomieniu się z argumenta-

mi delegacji tow. przyjaciół teatru, ustosunkował się przychylnie do wysuniętej prośby i obiecał sprawę szczegółowo rozważyć, a następnie przedstawić zarządowi miejskiemu do załatwienia. (g)

Teatr, muzyka i radio

Upaństwowienie teatrów paryskich

Francuski minister oświaty, Jean Zay, uzgodnił z ministrem finansów, Bonnet, projekt ustawy, przewidujący upaństwowienie teatrów paryskich: Opera, Opera Comique i Odeon. Teatr te tworzyć będą jedną całość, po zostającą pod zarządem wspólnego ad ministratora generalnego. Przewiduje się również utworzenie funduszu emerytalnego dla pracowników tych teatrów.

Projekt ustawy złożony będzie w izbie deputowanych w najbliższym czasie.

TEATR POLSKI

Świetna sztuka M. Kennedy „Tessa” w reżyserii i z udziałem Al. Węgierki grana będzie dziś i codziennie o 20.30 W pełnych próbach wybiora sztuka Zygmunta Nowakowskiego „Gałązka rozmarynu”.

TEATR KAMERALNY

Z powodów natury technicznej przebojowa komedia muzyczna Benatzky'ego „Rozkoszna dziewczyna” schodzi bezpowrotnie z afiszów Teatru Kameralnego. Widowisko to dane będzie jeszcze tylko dziś o godz. 20.30.

TEATR POPULARNY

Dziś i w czwartek o godz. 20.15 dane będzie w Teatrze Popularnym

wstrząsająca tragedia Rostworowskiego „Niespodzianka”.

TEATR NA WIDZEWIE

Przy ul. Przędzalnianej 68 wystawiona zostanie arcywesoła komedia Fredry „Wielki człowiek do małych interesów”.

PORANEK SYMFONICZNY

W niedzielę o godz. 13.30 w poł. odbędzie się w filharmonii poranek symfoniczny Łódz. Ork. Filharm. pod dyr. T. Rydera z udziałem solistki A. liny Derdyk (Śpiew).

Przebiegnie nad Adriatykiem położony kraj słońca
Kraina w eoznej wiosny
DALMACJA

Dziś i codziennie
W FOTOPLASTIKONIE
MONIUSZKI 2.

Bilety 25 gr., dla ml. szkolnej 15 gr.

AUDYCJE ZAGRANICZNE
LONDYN (261) i DROITWICH (1590)

19.40 Kwartety smyczkowe Haydna i Dworka

BRUKSELA (494)

21.00 „Wielka księżna Gerolstein” — operetka Offenbacha

BERLIN (356)

20.00 Symfonia C-moll Brucknera

MONACHIUM (405)

22.20 Pieśni Schumana i Kwintet na dęte instrumenty z fortepianem — Mozarta

BUDAPEST (550)

20.10 Wariacje Haydna, „Śmierć i Wyzwolenie” R. Straussa, Uwertura do „Śpiewaków norymberskich” R. Wagnera i Symfonia V Beethovena

RZYM (420)

21.00 Wielki koncert Bonelliego, Koncert skrzypcowy Castelnovo i „Don Juan” R. Straussa

DZISIEJSZY PROGRAM

RADIOWY

6.20 Gimnastyka i muzyka z płyt

11.15 Dłaczego Józio nazywa się w

Przemysłowiec obraził inspektora pracy

W swoim czasie inspektor pracy w Łodzi dr. Pastor przeprowadzał wizytację w tkalni zarobkowej Galkiewicza przy ul. Dąbrowskiej w Zgierzu. W czasie wizytacji Galkiewicz wyraził się obelżywie o inspektora pracy.

Galkiewicza pociągnięto do odpowiedzialności karnej. Wczoraj odpowiadiał on przed sądem grodzkim w Zgierzu. Sąd po rozpoznaniu sprawy, biorąc pod uwagę dotychczasową niekaralność oskarżonego, skazał go na 100 zł. grzywny z zamianą na 20 dni aresztu.

PROSZKI BÓLU GŁOWY

DLA DOROSŁYCH

ZE ZNAKIEM FABRY

DZCZOLKA

Stosuje się również przy

PRZEBIEGU GRYPI I KATARZE

Dzisiejsze audycje

PAMIĘCI BOLESŁAWA LEŚMIANA

O godz. 21.40 nadaje Polskie Radio

audycję, poświęconą pamięci zmarłego niedawno znakomitego poety Bolesława Leśmiana. Ten niezwykle i bardzo odrębny talent pośród poetów polskich stanowi ciekawą, indywidualną postać. Słowo dla Leśmiana było skoncentrowaniem treści barw, dźwięków, wyobrażeń otaczającego świata. Nigdy Leśmian swych kunsztownych wizji nie zakłócił kontaktem z realizmem życia. Jest w nim samozachowawczy lek natury zamkniętej w świecie „snów na jawie”, rozkochaney w estetycznych możliwościach swej sztuki, pełnej modernistycznego symbolizmu i indywidualnej, świetnie wyrobionej rytmiki. Audycję opracował Julian Tuwim.

Karol Ossietzky chory

Wątpliwe, czy doczeka wiosny...

Wychodzący w Bazylei dzieńnik „Nationalzeitung” pisze:

„O stanie zdrowia Karola Ossietzky'ego pojawiły się w rocznicę przyznania mu nagrody Nobla bardzo niepokojące wieści. Są podstawy do przypuszczenia, że gruźlica płuc, której nabawił się podczas 3 i

pół rocznego pobytu w obozie koncentracyjnym, przeistoczyła się w gruźlicę gardła. Gdyby te nie bezpodstawne przypuszczenia sprawdziły się, to jest rzeczą wątpliwą, czy laureat nagrody pokojowej przetrzyma tę zimę.

Od jesieni 1936 r. już nie za przeczącą, że Ossietzky ma gruźlicę, od wiosny zaś 1937 r., wskutek panującego w Berlinie zimna, choruje on na jakąś bliżej nieznaną chorobę gardła. Zagranicznym dziennikarzom, którzy odwiedzili Ossietzky'ego w początkach sierpnia, mówił on, iż ma jakieś wrzody w gardle.

Ossietzky'ego mógłby uratować jeszcze dłuższy pobyt w jednym z sanatoriów zagranicznych.

Schwytywanie złodzieja na gorącym uczynku

Do mieszkania Józefa Śnieguły (Hrabiowska 20) dostał się wczoraj złodziej, który w trakcie kradzieży został ujęty przez domowników. I odprowadzony do komisariatu. Tu okazało się, iż jest to Mieczysław Ograbek (Zielona 27). Osadzono go w areszcie.

I. Cwajghaftowi (11 Listopada nr. 38) skradziono paczkę skarpetek, wartości 115 zł. przed domem przy ul. Ogrodowej 5.

Helenie Złotowskiej (Żeromskiego nr. 54) skradziono z balkonu wietrzącą się pościel.

Książki nadesłane

Zajmujące czytanki dla młodzieży

L. ŻYCKI-MALACHOWSKI. Królowa

Marotiri.

Młody polak spędza kilka lat na wyspach morza południowych. Przeżywa wiele ciekawych i niebezpiecznych przygód, poznaje także odmienne od naszych warunki życia i obyczaje ludzi. Wyjeżdża na dalekie wycieczki morskie i połowy pereł. Szkuner, którym wędrował, ulega rozbiciu. Fale morskie wyrzuciły go na bezludną wyspę i tam znalazł wielką ilość cennych pereł.

M. GERSON-DĄBROWSKA. Włóczęga

Są to dzieje dzieciństwa znakomitego rysownika i rytownika w. XVII Jakuba Callota. Mały chłopiec o artystycznej duszy i wielkich zdolnościach do malarstwa walczy dzielnie z rodziną i środowiskiem o możliwość służenia umiłowanej sztuce. Ucieka kilkakrotnie z domu rodzinnego, znosi poniewierkę, głód i nędzę. Wytrwałość jego prze mogła wkońcu zwyciężyć i upór ojca, który ocenił, jak wielką jest miłość syna do sztuki i dopomógł mu do wyjeżdżania do Rzymu na studia artystyczne.

Z. BARDOWA. Kulawy chłopiec.

Historia kulawego Władka, który wiele przecierpiał od najmłodszych lat z powodu swego kalektwa. W szkole koleczy go unikali, nie miał przyjaciół. Chcąc czymś się wyróżnić i zwrócić na siebie uwagę, postępowal wbrew swoim przekonaniom, dawał zły przykład kolegom i jednocześnie wiedział, że tak mu postępować nie wolno. Ale nieszczęście przemieniło. Wstąpił do harcerstwa i znalazł tam serdecznych kolegów i nie czuł się już nigdy nieszczęśliwy i samotny.

Z. CHOCHŁOWSKI. Skarb w lesie.

We wsi Przelaskowie rozszedła się wieść, że w ich lesie jest ukryty skarb. Zabiegali o ten skarb chłopcy, chcieli wykraść jego tajemnicę złodziejce, szukała go młodzież spędzająca wakacje w tej wsi. Lecz jak się okazało — naj większym skarbem jest sam las, przy noszący ludziom bardzo różnorodne korzyści praktyczne i estetyczne.

A. DARKOWSKI. Kurs narciarski.

Powiatka ta żywo i barwnie maluje życie i przygody chłopców na uczniowskim kursie narciarskim. Nie tak łatwo panować nad nartami, jak się wszystkim na wstępie zdawało. Dużo było niepowodzeń i rozczarowań, klótni i współzawodnictwa, najwięcej zaś beztroskiego humoru i śmiechu.

Wszystko zakończone zupełną harmonią koleżeńską i pięknymi rezultatami w opanowaniu sztuki narciarskiej.

F. BURDECKI. Profesor Milion Atmosfer.

Świat w swych zdobyczach technicznych szybko kroczy naprzód. Są przeprowadzane śmiałe eksperymenty z u-

żarzeniem olbrzymiego ciśnienia wnętrza ziemi. Potężna ta energia ma mieć bardzo szerokie zastosowanie w technice. Prace szybko postępują naprzód. Ale natura jest potężna i kapryśna. Przyszedł niespodziewany, silny wybuch, który zburzył placówkę eksperymentalną. W katastrofie zginął pionier śmiałej myśli technicznej, lecz pozostała jego idea, jako wielka, wspaniała zdobycz techniki przyszłości.

M. ZARUSKI. Na prawdziwym jachcie

Nadzwyczaj ciekawy opis wycieczki morskiej jachtem wzdłuż brzegów Danii, Szwecji i Norwegii, na którą po raz pierwszy w życiu zostali zabrani dwaj mali chłopcy. Ileż mieli zupełnie nowych i niezmierznie ciekawych wrażeń. Zwiedzili dużo miast i portów, podziwiali piękno krajobrazów. Pozna li życie i trudny żeglarski. Dużo było przygód, gdyż morze zaprezentowało naszym podróżnym swą grozę i potęgę, zmienność i czarowne piękno.

K. ROGALSKA. Własnymi siłami.

Biedna wiejska dziewczyna Jagusia po ukończeniu szkoły powsz. nej bardzo silnie zabiera się do pracy na roli. Jest ogromnie energiczna i przed siębiorcza, tak że po kilku latach dochodzi do zamożności. Wyniki jej pracy są zachętą dla sąsiadów, którzy stają się jej naśladowcami. Kultura we wsi ogromnie się podnosi.

K. A. BURE. Bohaterowie Mont Blanc

Ekspedycja ratunkowa wyruszyła w Alpy na poszukiwanie zaginionych turystów. Warunki były wyjątkowo niepropyśne, gdyż rozszalała burza śnieżna, a prócz tego ślady zaginionych prowadziły na bardzo niebezpieczne szczyty. Tylko nadzwyczajna energia załogi ratowniczej, ich odwaga i ryzykująca własne życie i dokładna znajomość gór uratowały zaginionych, będących już o mały włos od śmierci.

Samochód najechał na rowerzystę

Wczoraj przed wieczorem przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Wigury auto osobowe, należące do właściciela majątku w Jutrzkowicach pod Pabianicami w pełnym pędzie wpadło na jadącego rowerem 44-letniego Franciszka Gubkę (Kraszewskiego 18).

Wskutek najechania rower został zniszczony, a Gubka złamał nogę.

Szofer auta, Oskar Jerke, pociągnięty został do odpowiedzialności karnej.

CASINO OSTATNIE 2 DNI!
Pocz. 4. 6. 8. 10
MARLENA DIETRICH
w arcydziele reż. LUBICZA
„ESKAPADA”
CENY ZNIŻONE 1.09
na wszystkie seanse od 1 zł.

„Zabierz te chamskie ręce”

Żona lekarza skazana za obrazę policjanta

W dniu 11 czerwca r. b. o go dzinie 19.40 przez peron na dworcu Łódź - Kaliska przeszły dwie kobiety, przy tym jedna tylko z nich okazała przy przejściu bilet. Kontroler kolejowy Ignacy Kłoczek zwrócił się do posterunkowego, pełniącego funkcje na dworcu Łódź - Kaliska, by ujął się za ową kobietą i wylegitymował ją. Zatrzymana kobieta zwróciła się do posterunkowego za

śłowami: „Ty chamie, zabierz te chamskie ręce”.

Jak się okazało była to żona lekarza Włóczyńskiego, 36-letnia Wanda Czeczot, zamieszkała na dworcu kaliskim.

Czeczotowa została postawiona w stan oskarżenia za opór władzy i obrazę.

W dniu wczorajszym została w wyniku rozprawy sądowej skazana na 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem na 5 lat.

Ekshumacja zwłok

odbyła się wczoraj na cmentarzu żydowskim

W dniu wczorajszym o godzinie 8 rano na cmentarzu żydowskim odbyła się ekshumacja zwłok zmarłego w lutym r. b. w Łodzi kupca lwowskiego, Josefa Marguliesia.

Zwłoki po odkopaniu ułożo-

no w trumnie, która obiecywała osobiście dr. Weyland.

Następnie karetką „Ostatniej Posługi” przewieziono zwłoki do Lwowa, gdzie zostaną pochowane na miejscowym cmentarzu żydowskim.

Trzy pożary w Łodzi

Spaliły się maszyny i swetry wartości 9 tys. zł.

Onegdaj o godzinie 1 w nocy powstał pożar w domu M. Franklinowej, przy ul. Cegielińskiej 21. Od wadliwego przewodu kominowego zapaliła się ściana w mieszkaniu lokatora tego domu W. Zylbersztajna. Zaalarmowany III pluton straży ogniowej po półgodzinie pożar ugasił. Straty nieduże.

O godzinie 6 rano centrala straży ogniowej wydelegowała znów III pluton do pożaru w domu F. Frydmana i G. Fiszbajna przy ulicy Mielczarskiego nr. 16. Palilo się w mieszkającej się tam wytwórni swetrów Efraima Żylińskiego. Pożar strawił maszyny, oraz zapas gotowych już swetrów. Żyliński oblicza swe straty na 9.000 zł.

O godzinie 13-ej wyjechał IV pluton do pożaru, który wybuchł w domu gminy wyznaniowej żydowskiej, przy ul. Pomorskiej 18. Od rozpalonego pieca zajęły się różne łatwopalne materiały, w mieszkającej się tam wytwórni ozdób choinkowych Tajtelbauera. — Pożar po półgodzinie został ugaszony. Wysokość strat na razie nieustalona.

Czy jeden z czterech dziadków...

Formularze spisu ludności w Niemczech, który odbył się ma w r. 1938, po raz pierwszy zawierają rubrykę: „Czy jeden z czterech dziadków był pełnym żydem”. „Preussische Zeitung” sądzi, iż tą drogą zdoła się odtworzyć dokładny obraz „żydowskiego wpływu rasowego na naród niemiecki”.

Ziemia północno-wschodnie

Niedawno ukazał się VIII rocznik „Sprawozdania o stanie gospodarczym Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie” za rok 1936.

Sprawozdania izby wileńskiej obrazują całokształt życia gospodarczego ziem północno-wschodnich w powiązaniu z sytuacją gospodarczą Polski i świata, a ze szczególnym uwzględnieniem przemysłu i handlu. Są one niejako przewodnikiem gospodarczym okręgu izby wileńskiej, posiadającego zupełnie specyficzną strukturę gospodarczą — o przeważającej większości drobnych i średnich warsztatów przemysłowych i handlowych, wśród których jak wyspy wyodrębniają się poszczególne znaczniejsze ośrodki fabryczne (przede wszystkim Białystok), bądź pojedyncze duże i nowoczesne fabryki w Wilnie, w Lidzie, lub w Niemnie. Zobrazowanie tej struktury, zorientowanie czytelnika o życiu gospodarczym tej ogromnej polacy kraju, obejmującej przecież 4 województwa, jest zadaniem omawianego wydawnictwa. Dążeniem izby jest stworzenie z omawianych sprawozdań — podręcznych książek dla wszystkich tych, którzy z życiem gospodarczym ziem naszych muszą się zapoznać i stale uzupełniać o nich swe wiadomości.

Wystarczy pobieżnie choćby przejrzeć dotychczasowe roczniki i porównać je z ostatnimi, aby stwierdzić postępy i udoskonalenie omawianej publikacji. Pokażny tom, zawierający w tekście około 200 tablic i wykresów, stanowi podstawowe vade mecum, zarówno dla specjalisty, jak i dla zwykłego czytelnika, interesującego się omawianymi zagadnieniami. Nie też dziwnego, że ze sprawozdania korzystają i czerpią zeń dane różne instytucje i zakłady naukowe, nauczyciele i uczniowie szkół zawodowych, publicyści, prelegenci i t. d.

Sprawozdanie za rok 1936 poprzedza obszerna wstępna część syntetyczna, która po przez ocenę sytuacji gospodarczej światowej i polskiej, przechodzi z kolei do analizy położenia gospodarczego okręgu izby. Ta część, jak i reszta sprawozdania, ilustrowana jest wykresami i zestawieniami statystycznymi.

Część druga książki poświęcona jest najpierw omówieniu niektórych zagadnień ogólnych, jak spraw komunikacyjnych, kredytowych, podatkowych, a następnie poszczególnym najważniejszym rodzajom przemysłu i handlu okręgu izby, a więc: drzewnictwu, młynarstwu, lnianarstwu, olejarnictwu, włókiennictwu, garbarstwu, futrzarstwu, hutnictwu szklanemu, przemysłowi mineralnemu, spożywczemu, metalowemu i t. d., żeby tylko wymienić główne rodzaje książki.

Wreszcie sprawozdanie zamyka ją grupy tablic w formie załączników, obejmujących: wykaz ilościowy i handlowy okręgu izby, statystykę zatrudnienia, przewozów kolejowych i wreszcie statystykę ubezpieczeń społecznych.

Całość ujęta jest w sposób jasny i dostępny dla nawet mało przygotowanego czytelnika, co jest główną troską przy redagowaniu książki, mającej ambicję stania się encyklopedią o stanie gospodarczym ziem północno-wschodnich.

Ograniczenia obrotu w Japonii

Japońskie ministerstwo finansów postanowiło przeprowadzić szereg posunięć, zmierzających do zacieśnienia kontroli i zastrzeżenia reglamentacji obrotu dewizowego z zagranicą.

W szeregu wypadków wymagane będzie zezwolenie ministerstwa finansów jako wstępny warunek dokonania transakcji. Tak więc zarządzenia te będą dotyczyły zakupów towarów zagranicą, papierów zagranicznych, majątków, posiadłości itd.

Mała reforma podatkowa

Zniesienie podwójnego opodatkowania. — Karty rejestracyjne zamiast patentów. — Księgowanie faktur

Jak już donosił wczorajszy „Głos Poranny”, w ostatnich dniach odbył się w Warszawie szereg konferencji, poświęconych aktualnym zagadnieniom podatkowym.

W konferencjach tych z ramienia izby przem. - handlowej w Łodzi brał udział wicedyr. dr. H. Sand.

Wśród tych zagadnień na plan pierwszy wysuwają się kwestie zniesienia podwójnego opodatkowania dochodów spółek akcyjnych.

Dalej wymienić należy projekty ustaw w sprawie zniesienia świadczeń przemysłowych. Pozostać mają karty rejestracyjne, z których dochód płynąłby na rzecz samorządu gospodarczego, miast i szkolnictwa zawodowego. Pobór, kontrola i wymiar tych wpływów byłby przekazany samorządowi terytorialnemu i min. spr. wewn.

Byłoby to więc niejako kontrola dwutorowa, a skasowanie patentów odbyłoby się na odcinku podatku obrotowego.

W odniesieniu do ustawy o podatku obrotowym aktualizuje się kwestia skasowania ulg dla obrotów giełdowych.

Wyłania się tu sprawa ekwiwalentu, która nasuwa szereg po-

ważnych zastrzeżeń.

Wszystkie te zagadnienia wraz z projektami ustaw o opłatach stemplowych, ulgach inwestycyjnych, ulgach budowlanych i ulgach motoryzacyjnych będą w najbliższy poniedziałek przedmiotem obrad komitetu podatkowego przy min. skarbu.

Komitet ten od długiego czasu nie był zwoływany, a obecnie komitet pod przewodnictwem prof. A. Krzyżanowskiego, zwołano na 20 b. m.

W skład komitetu podatkowego wchodzi pp.: sen. H. Brun, pos. Holyński, dyr. Englich, profesor Grabski, wiceminister prof. Chelmoński, dyr. Wł. Kozłowski, poseł Świątopełk-Mirski, prof. E. Taylor, pos. Cz. Wróblewski, dyr. T. J. Pawlikowski, sen. M. Róg, prof. E. Siekański oraz dyr. Herbert Sand.

Przypomnieć należy, że komitet podatkowy powołany został z zadaniem opracowania sprawy reformy podatkowej.

Komitet posiada charakter opiniodawczy. Z tego też względu najbliższe dwudniowe obrady komitetu poświęcone będą ustaleniu opinii komitetu w sprawie projektów ustaw podatkowych, a więc przede wszystkim zapowiedzianej zmiany ustawy o po-

datku dochodowym (usunięcie podwójnego opodatkowania) jak również podatku przemysłowego (zniesienie świadectw przemysłowych).

Z uwagi na późny termin, izby nie będą na razie mogły zająć się tymi projektami, gdyż niektóre projekty dopiero nadejdą z min. skarbu.

Zajmie się więc nimi najpierw komitet podatkowy, a później dopiero samorząd gospodarczy.

W pracach nad reformą podatkową, izba łódzka odgrywa bardzo poważną rolę, gdyż przypadną jej w udziale referaty ustaw o podatku przemysłowym, o kartach rejestracyjnych, o opłatach stemplowych i ulgach inwestycyjnych.

Poza sprawami związanymi z reformą podatkową, dr. Sand wziął udział w konferencjach w min. skarbu, poświęconych sprawom sporządzania inwentarza. M. in. rozważano sprawę terminu księgowania faktur. Według opinii dr. Sanda stanowisko min. skarbu o konieczności księgowania faktur bezwzględnie winno ulec złagodzeniu. Polegałoby ono na księgowaniu do księgi pomocniczej w celach ewidencyjnych — przed otrzymaniem towaru.

(W sprawie tej min. skarbu podjąć ma w najbliższym czasie zasadniczą decyzję.)

Poza tym w sprawie sporządzania inwentarzy, uznano za wskazane złagodzenie zbędnych formalności i wczesne komunikowanie płatnikom o wszelkich zmianach zarządzeń i przepisów.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach zwiększonych. Notowano: Amsterdam 293,55, Bruksela 89,70, Gdańsk 100, Helsingfors 11,67, Kopenhaga 117,75, Londyn 26,37, Nowy Jork 5,27,38, Nowy Jork — kabel 5,27,63, Oslo 132,40, Paryż 17,92, Praga 18,51, Sztokholm 136,05, Zurych 122. Bank Polski płać za dolary amerykańskie i kanadyjskie 5,24,50, floreny holenderskie 292,55, franki francuskie 17,67, szwajcarskie 121,50, belgijskie 89,45, funty angielskie 26,28, palestyńskie 25,95, guldeny gdańskie 99,80, korony czeskie 17, duńskie 117,20, norweskie 131,75, szwedzkie 135,40, liry włoskie 20,80, szylingi austriackie 98,20, marki fińskie 11,25, marki niemieckie 115, niemieckie srebrne 126.

AKCJE.

Na rynku akcyjnym tendencja była mocna, przy zwiększonych obrotach akcjami metalurgicznymi. Notowano: Bank Polski 108, Węgiel 26,25, — 26 — 26,25, Lęborek 59 — 59,25, Norblin 64,50, Ostrowieckie 48,50, Starachowice 30,75 — 31.

PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych tendencja była niejednorodna, przy większych obrotach 4 i pół proc. wewnętrzna i 4 i pół proc. ziemski. Notowano: 3 proc. inwest. I em. 75,75, seria I em. 86, II em. 74,25, seria 85, 4 proc. dolarowa 40,38 — 40,50, 4 proc. konsolidacyjna 62,25 — 62, drobne odcinki 61,13, 5 proc. konwersyjna 64, 5 proc. kolejowa 62,25, 4 i pół proc. wewnętrzna 59,75, 8 proc. obligacje budowlane BGK I em. 93, 4 i pół proc. ziemskie poznańskie seria „L” — 56,50, 5 proc. Warszawa z r. 1933 — 66 — 66,25 — 66, 5 proc. Warszawa z r. 1936 — 66,25, 5 i pół proc. obligacje m. Warszawa VII em. 60,38, 4 i pół proc. obligacje m. Warszawa V em. 55.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdy w Łodzi notowano:

	sprzedaż	kupno
Dolarówka	40,75	40,50
Inwestyc. I em.	76,25	76,00
Inwestyc. II em.	75,25	75,00
Konsolidac. gr.	62,75	62,50
Konsolidac. dr.	61,75	61,50
Wewnętrzna	80,00	59,75
Konwersyjna	64,00	63,75
Bank Polski	108,50	108,00

Tendencja utrzymana.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

	trans.	23,25
Pszonica		23,30
Owies		32,25
Mąka żytn. 65 %		42,00
Mąka pszen. 65 %		21,50 — 22,50
Mąka żytnia II gat.		14,75 — 15,00
Otręby żytnie		14,75 — 15,00
" pszenne		15,00 — 15,25
" grube		29,00 — 30,50
Victoria		20,50 — 21,00
Makuch lniany		19,00 — 21,00
" rzepakowy		20,50 — 23,50
" mączkawy		10,00 — 11,00
Siano prasowane		
Reszta bez zmiany.		
Tendencja spokojna.		

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY
NOWY JORK.
Otwarcie z dnia 14.XII.
Grudzień 8.—, styczeń 7,99, marzec 8,07, maj 8,10, lipiec 8,14, październik 8,18.
LIVERPOOL.
Otwarcie z dnia 14.XII.
Styczeń 4,57, marzec 4,61, maj 4,68, lipiec 4,72, październik 4,78.
BREMA.
Otwarcie z dnia 14.XII.
Styczeń 8,80, marzec 9,38, maj 9,57, lipiec 9,75, październik 9,89.

Surowce rolnicze i przemysłowe

stanowią główny problem w gospodarce światowej

Niemiecki Instytut Badania Konjunktur w ostatnim sprawozdaniu tygodniowym omawia sytuację na światowym rynku surowców.

Od wiosny r. b. ceny surowców spadły, kładąc kres ciągłej wyższości trwającej od r. 1933. Obliczony przez instytut wskaźnik tygodniowy dla 20 głównych surowców na rynku światowym obniżył się od końca marca do początku grudnia r. b. o 16,7 proc. Obniżka była szczególnie gwałtowna w pierwszej połowie listopada. Ostatnio ruch zniżkowy uległ pewnemu za-

hamowaniu. Przeciwny stan cen surowców wynosił w początku grudnia r. b. mniej więcej tyle, co w początku listopada r. ub., t. j. przed ostatnią silną wyższką.

W poszczególnych kategoriach surowców ruch ten nie jest zresztą jednolity. Środki żywnościowe nie spadły jeszcze poniżej poziomu ze stycznia roku bież.

To samo dotyczy na ogół biorąc surowców wytwarzanych w przemyśle. Natomiast surowce przemysłowe wytwarzane przez gospodarkę rolną obni-

żyły się w stosunku do stycznia przeciętnie o 30 proc., osiągając mniej więcej poziom z października 1935 r. Należy zresztą zauważyć, że wytwórczość rolnicza była specjalnie uprzywilejowana skutkiem bardzo dobrych warunków atmosferycznych.

Instytut zastanawia się w jakim kierunku pójdzie na przyszłość ruch cen. Sądzi on, że wyczerpały się już przeważnie takie czynniki przejściowe, jak spadek pozycji wyrobów przez spekulację oraz skurczenie się składów przemysłowych i węglowych. Fakt, że istotne spożycie surowców w przemyśle jest wielokrotnie wyższe, niż bieżące zakupy surowców, stwarza nawet możliwość, że nastąpi mniej lub więcej silna reakcja w postaci ruchu cen w górę. Odnosi się wrażenie, że w niektórych ważnych dziedzinach grozi znów okres ukrytej naprodukcji.

Krupp nabył

kopalnie w Argentynie

Donoszą z Berlina, że koncern Krup nabył trzy wielkie kopalnie rud żelaznych i innych w Salta w Argentynie.

Dla eksploatacji tych kopalń koncern zmobilizował narazie 30 mil. marek.

Krupp zamierza w okolicy kopalń urządzić wielkie zakłady hutnicze i postawić tam na razie kilka wielkich pieców.

Pogorszenie

stosunków

Rumunii z Rzeszą

„Abendblatt” pisze, że w ślad za nie oczekiwany wstrzymaniem przez Niemcy wszelkich zakupów zboża w Rumunii, ta ostatnia ma wstrzymać całkowicie wszelki import z Niemiec.

URLOP ŚWIĄTECZNY DLA KAŻDEGO NA WYCIECZCE ZAGRANICZNEJ!

Wycieczka Narciarska w Alpy Austriackie	22.XII. — 2. I. zł. 275.—
Wycieczka do Wiednia; Sylwester w Budapeszcie	22.XII. — 2. I. zł. 290.—
Wycieczka do Rzymu	22.XII. — 3. I. zł. 300.—
Wycieczka Narciarska do Szwecji	22.XII. — 4. I. zł. 390.—
Święta na Riwierze Francuskiej; Sylwester w Paryżu	22.XII. — 5. I. zł. 420.—
Sporty Zimowe w Kitzbühel i St. Moritz	22.XII. — 7. I. zł. 520.—

Codzienne indywidualne wyjazdy

do WIEDNIA, PARYŻA i WŁOCH!

Prospekty, informacje i zapisy: **ARGOS**, Łódź, ul. Piotrkowska 60 tel. 107-86.

8-ka Łodzi ma walczyć...z Toruniem

Kto śmiałyby zarzucić Łódzkiemu Związkowi Bokserskiemu brak inicjatywy, tego spotkać musi zawód, dowiadujemy się bowiem, że ŁOZB. ma narzucić przeciwnika dla swej reprezentacji. Będzie nim... Toruń. Mecz ma się nawet odbyć już niedługo, gdyż za trzy tygodnie, dokładnie 9 stycznia p.r., a miejsce spotkania ma być... Łódź.

Lada dzień ukaże się zapewne komunikat kapitana związkowego z nominacją składu, gospodarz ŁOZB. przystąpi do przygotowań do meczu, ale pytanie, kto przyjdzie oglądać mecz Łódź — Toruń.

Przed tygodniem reprezentacja nie Torunia, ale całego Pomorza dostała baty od drugiej reprezentacji warszawskiej 5:11 i mecz odbył się przy pustej widowni, a ŁOZB. godzi się na mecz Łódź — Toruń, które mają rozpocząć serię o puchar, ufundowany przez zarząd miasta Torunia.

Trener Schurmann wyjechał do Wiednia

Trener piłkarski LKS., p. Rudolf Schurmann, z powodu ciężkiej choroby dziecka w Wiedniu, wyjechał nagle z Łodzi. Pozostanie on w Wiedniu do połowy stycznia, po czym wraca już z rodziną.

W międzyczasie kierownictwo sekcji LKS. przygotowuje wszystko do zaprawy, którą Schurman rozpocznie we wtorek, 18 stycznia. Zaprawa odbywać się będzie dwa razy w tygodniu, we wtorki i czwartki, między 7 — 9 wiecz. w sali szkoły włókienniczej, przy ul. Żeromskiego.

Przed kilku dniami odbyło się zebranie piłkarzy LKS., które miało przebieg b. harmonijny, a na którym omówiono sprawy, związane z przygotowaniem do przyszłego sezonu.

Rudowłosi bokserzy irlandzcy walczą w Warszawie

Wczoraj wieczorem przybyła do Warszawy i stoczy dwa mecze, w piątek i niedzielę, bokserka reprezentacja Irlandii. Zamorscy pięściarze wystąpią pod firmą swojej stolicy Dublina i walczyć będą kolejno z dwoma różnymi teamami Warszawy.

Wizyta irlandczyków jest niewątpliwie dużą atrakcją, na leżą oni do bardzo dobrej klasy europejskiej i w swojej karierze mogą pochwalić się takimi rezultatami, jak dwa zwycięstwa nad potężnymi Niemcami 12:4 i 14:2. Inna rzecz, że te wiele mówiące wyniki wypiarły przeplecione były takimi samymi ich porażkami z rąk Niemców i nie dalej jak przed tygodniem przegrali w Hamburgu 4:12, a onegdaj w Magdeburgu ponieśli porażkę 7:9.

Irlandczycy reprezentują styl angielskiej pięknej szkoły. Przybywają oni w składzie: Connally, Keer, Saunders, Smith, Clancy Coffey, Hearn, Mc. Mullon.

Skład Warszawy na mecz piątkowy jest następujący: Rundstein, Sipiński, Kozłowski, Rosenblum, Janeczak, Calka, Kniaga i Neuding, zaś na niedzielę: Rochole, Teddy, Czortek, Woźniakiewicz, Koczyński, Fabisiak, Archacki i Doro-ba I.

WOZB. chciał skład Warszawy uzupełnić Pisarskim i Chomą, zabiegając jednak pozostał bez rezultatu, Pisarski jest bowiem przemęczony i musi odpuścić Choma zaś odmówił.

Thomas znokautowany w 8 rundzie

Zdecydowane zwycięstwo Schmelinga w Ameryce

NOWY JORK, 14.12. W poniedziałek o godzinie 10.15 wieczorem (4.15 w nocy według czasu europejskiego) po 18-miejscowej nieobecności wszedł między sznury ringu Max Schmeling, aby walczyć z Thomasem. 17 tysięcy ludzi przyszło sprawdzić formę mistrza Niemiec, oczekując w duchu niespodzianki.

Po sześciu walkach wstępnych na ring wszedł Schmeling i Thomas. Czarny mistrz świata Louis, milcząc uściśnął rękę swemu pogromcy.

Pierwsze rundy upływały pod znakiem nieprzerwanych ataków Thomasa, który często dosięga Niemca swą lewą. Ciosy jednak nie robią na Schmelingu wrażenia; widać, że spotkanie on traktuje jak typową walkę treningową.

Thomas kilkakrotnie strzela prawą, jednak nigdy nie docho-dzi ona do Niemca. Schmeling wyłapuje ciosy na rękawice, albo też cofa głowę, osłabiając w ten sposób skuteczność ude-

żeń.

Pierwsze i czwarte starcie jest raczej z przewagą Thomasa, znajdującego się w ustawicznym ataku. Schmeling ogranicza się do studiowania przeciwnika, przeciągając chwile kontrataku może trochę za długo.

Od 6-ej rundy poczynając, przewaga doświadczonego pięściarza europejskiego zarysowuje się coraz wyraźniej. Schmeling góruje zdecydowanie zwarcie, pracą nóg i techniką.

Kilka uperkutów daje się we znaki farmerowi, broni się on jednak dzielnie, otrzymując za każdy cios owacje publiczności.

Siódma runda jest widownią generalnego ataku Schmelinga. Dopiero teraz widać, że Niemiec jest rzeczywiście w dobrej formie. Walczy niesłychanie szybko, nie znać po nim zmęczenia, kontruje prawą celnie i w odpowiednim momencie.

Na początku ósmej rundy

Thomas przyjmuje prawy sierp na policzek, klęka, ale od razu się podnosi, próbuje pójść do zwarcia, znowu cios, znowu na kolana, jeszcze prawy, zwarcie, pod Thomasem załamują się nogi. Sędzia Donovan zaczyna liczenie, ale amerykańsin podrywa się po raz ostatni.

Nie na długo. Następny nokdaun powoduje interwencję sędziego: Donovan odsyła chwiałego się Thomasa do narożnika i unosi w górę rękę Schmelinga.

Zwycięskiego Niemca żegnała publiczność owacyjnie. Thomas otrzymał sporą porcję braw za odwagę i wytrzymałość.

Po meczu Schmeling oświadczył, że zwycięstwo wzmacnia w nim przekonanie, że mecz z Louisem jest do wygrania. Oczywiście spotkanie to wymagać będzie odpowiedniego przygotowania. Najbliższą walkę stoczy on 30 stycznia z mistrzem Afryki Ben Foordem.

Lekkoatleci Polski i Francji

uzgadniają warunki meczu międzypaństwowego

Sprawa meczu międzypaństwowego lekkoatletycznego Polska — Francja jest już pod wieloma względami uzgodniona między polskim związkiem lekkoatletycznym i francuskim związkiem lekkoatletycznym. Termin 18 — 19 czerwca 1938 r. został już zaakceptowany przez związek francuski, podobnie jak i zawody rewanżowe w roku 1939 w Paryżu.

Związek francuski zaakceptował również punktację meczu. Program minutowy, zaprojektowany przez PZLA będzie w ciągu b. m. rozpatrywany przez związek francuski, który o powyższym zawiadomił ostatnio PZLA.

Pozostaje jeszcze do uzgodnienia sprawa ustalenia ilości zawodników, którym pol. zw. lekkoatletyczny w r. 1938, a francuski zw. lekko-

atletyczny w roku 1939 opłacać zwrot kosztów przejazdu i pobytu. Zarząd PZLA określił tę liczbę na 25 zawodników plus 2 kierowników z tym, że każdy ze związków może jeszcze wysłać kilku zawodników na własny koszt.

W tej sprawie PZLA oczekuje wiadomości od związku francuskiego.

Atak na Monte Carlo szuka pięć polskich ekip samochodowych

W dorocznym raidzie automobilowym do Monte Carlo, który odbędzie się w końcu stycznia, zamierza wziąć udział aż 5 naszych osad, a mianowicie: 1) Kofalczkowski — Pro-naszkowski, 2) Laurysiewicz — prof. Nowak, 3) Pęczyna — Kopel, 4) Mazurek — francuz nieznanego jeszcze nazwiska, 5) inż. Marek — Jakubowski.

Por. Kofalczkowski jest wy-trawnym kierowcą, a startuje w automobilowych imprezach od 1928 r. W Rallye Monte Carlo por. Kofalczkowski startował w 1929 roku. Przyjechał wówczas z jednodniowym opóźnieniem wskutek mgły i defektu światła. Por. Kofalczkowski pojedzie zapewne ze Stavangeru (zachodnia Norwegia) przez Oslo, Kopenhagę, Hamburg, Hannover, Brukselę, Dijon, Lyon, Grenoble do Monte Carlo (3.520 km.). Start ze Stavanger 25 stycznia o godz. 2-ej.

W Rallye Monte Carlo 1937 ze Stavangeru startował Jerzy Nowak, który po przebyciu bardzo ciężkich odcinków w Norwegii miał awarię pod Hamburgiem, wskutek czego musiał przerwać udział w zawodach, przybywając do Monte Carlo poza konkursem na skutek opóźnienia.

Poza por. Kofalczkowskim zdecydował się wziąć udział w raidzie p. Laurysiewicz, który wybiera się wspólnie z p. Jerzym Nowakiem. Trzykrotny „montecarlista” Laurysiewicz wyjedzie do Neapolu, gdzie oczekiwane będzie na wiadomości o stanie ośnieżenia dróg wiodą-

cych przez góry bałkańskie. — W razie dogodnych warunków startować będzie z Aten (3.813

IKP jedzie do Gdyni

IKP. jedzie na dzień Trzech Króli do Gdyni na mecz z tamtejszym Strzelcem. Łódzianie wyjadą w najsilniejszym składzie z Chmielewskim, Spodenkiewiczem, Pietrzakiem na czele.

W drodze powrotnej z Gdyni, 9 stycznia IKP. ma walczyć z Polonią w Warszawie, przy-czym przeciwnikiem Chmielewskiego byłby Fabisiak.

Data ta nie jest jednak jeszcze zupełnie pewna, gdyż PZB może zabronić Chmielewskiemu startu, a to ze względu na mecz Polska — Włochy, który ma się odbyć w cztery dni później w Warszawie i byłaby o-bawa poniesienia kontuzji.

km. — 500 pkt.), w razie niemożliwego przejazdu przez Bałkan-y p. Laurysiewicz pojedzie z Palermo (4.091 km. — 497 pkt.). P. Laurysiewicz jest kierowcą stosunkowo młodym, startował w trudnych imprezach dopiero w r. b.

Trzecią osadą jest osada p. Pęczyny, który wybiera się na zjazd z mec. Kopiem. Pęczyna startuje z Aten.

Czwartą osadą — jest osada p. Mazurka, czołowego kierowcy polskiego, który w roku ub. zajął najlepsze miejsce (24-te) z pięciu osad polskich, startujących w Rallye. P. Mazurkowi towarzyszyć będzie francuz. — Osada ta startuje z Bukaresztu (3.660 km. — 498 pkt.).

Piątą osadą jest para p. inż. Marek — J. Jakubowski, która w roku ub. startowała (startowali z Palermo, punkty karne za opóźnienie — ślizgawica i zasypany śnieg w Alpach). Tym razem para wystartuje zapewne ze Stavanger (3.520 km. — 497 pkt.).

Przez „MAKABI”

DO

ZAKOPANEGO

Otwarcie kolonii dn. 20. XII. — Willa „CórUSKA”
Kursy narciarskie. Utrzymanie obfite.

Zapisy i informacje:

„MAKABI”, Al. Kościuszki 21, tel. 241-07

REUMATYZM STAWOWY

i mięśniowy jest to cierpienie rozwijające się na podłożu kwaśnym i przejawia się przez bóle w kościach i stawach, obrzmienie części chorych, trudność w chodzeniu i poruszaniu się. Mięśnie dotknięte reumatyzmem stają się bolesne. Ból lędźwiowy (lumbago), kręcy (szyja skośna) są to postacie reumatyzmu mięśniowego. Bardzo często występuje obrzmienie stopy, napięta lub kolana. Zmiany pór roku, wilgotne mieszkania polegają reumatyzm, który rozwija się postępowo, o ile się go nie zwalcza. Przez rozpuszczenie kwasu moczowego we krwiobiegu, Urodonal wywołuje obfite wydzielanie moczu, spóldziałając z ustrojem w jego walce z reumatyzmem.

W tych wypadkach

URODONAL CHATELAIN'A (PARYŻ)

jest środkiem przeciwreumatycznym, stosowanym i zalecanym przez lekarzy.

FOGYL

CHATELAIN'A (PARYŻ)

Pastyłki stosuje się przy schorzeniach gardła i dróg oddechowych.

Polska — Włochy

zamiast w Łodzi, odbędzie się w Warszawie

Polski związek bokserki przydzielił Łodzi na 13 stycznia międzypaństwowy mecz bokserki Polska — Włochy. Ponieważ jednak Łódź zrzekła się jego organizacji, domagając się natomiast przydzielenia na luty meczu z Niemcami, przeniosł mecz do Warszawy. 16 stycznia włosi walczyć będą po raz drugi w Poznaniu z reprezentacją miasta.

Obozy narciarskie dla łódzkiej młodzieży szkolnej

Zarząd okręgu łódzkiego polskiego związku wychowawców fizycznych organizuje w dniach od 27 grudnia do 6 stycznia w Zakopanem obozy narciarskie żeński i męski dla młodzieży łódzkiej szkół średnich. Instruktorem będzie mgr. Radwański. Cena pobytu na obozie wynosi 35 zł. Pierwsze tego rodzaju obozy dla łódzkiej młodzieży szkolnej cieszyć się będą przypuszczalnie dużym zainteresowaniem. Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat związku, ul. Przejazd 16, tel. 209-55.

Finałowa pula bokserów

Do finałowych rozgrywek o drugie mistrzostwo Polski weźmą już dwie drużyny, a mianowicie: HCP (Poznań) i Flota (Gdynia). Pozostałe dwie drużyny wyłonione będą na meczach 19 b. m. Warta — Wisła w Krakowie i Ruch — Lechia w Hajdukach.

Rewia ping-pongistów w Łodzi

W sobotę i niedzielę b. tygodnia odbędzie się w Łodzi rewia ping-pongistów polskich, dwudniowy turniej eliminacyjny, na podstawie którego ustalona będzie reprezentacja państwa na mistrzostwa świata w Londynie w styczniu 1938 r. Turniej ten miał się początkowo odbyć we Lwowie, przeniesiony jednak został do Łodzi, która leży centralnie i ko-szta przejazdu zawodników są daleko mniejsze.

W turnieju weźmie udział około 25 czołowych zawodników, którzy przeszli selekcję w okręgach, z całego kraju. Przy-będzie również znakomity zawodnik, stały reprezentant barw państwowych, Gutek Schiff z Tarnowa.

Turniej obliczony na dwa dni, odbędzie się w lokalu Makabi, przy Al. Kościuski 21. Dokładny program będzie jeszcze podany.

NA GWIAZDKE!
Praktyczne i miłe podarki
znajdziesz w firmie

TAUBE i LASKOWSKA

Piotrkowska 69
— TEL. 174-70 —

Ceny bielizny jedwabnej
znanej marki „BECHER”
zostały obniżone! o **20-25%**

Bogaty wybór szlafroków, swetrów, garsonek, pończoch, chusteczek i t. p.

CENY ZNIŻONE LECZNICA

Drzwi i okna uszczelnione
bezkompromisywnym systemem
A. Frydendona
chronią mieszkanie od
zimna, wilgoci, hałasu.
Dzwonić 173-57
w soboty tel. 222-72

Doktor Medycyny
Gustaw Kohn
specjalista
chorób kobiecych i akuszerki
Piłsudskiego 51, tel. 170-03
Przyjmuje 8—10 i 4—8 w.

LEKARZ - DENTYSTA
Helena Halpern
POWRÓCIŁA
NARUTOWICZA 2
TEL. 170-96
Godz. przyj.: od 11—2 i 4—7.

DR. MED.
Markowiczowa
choroby skórne i weneryczne
Moniuszki 2
tel. 166-35
WZNOWIŁA PRZYJĘCIA
Godz. przyj.: 8—1, 3—7 po poł.

„PRACA”
Kursy Zawodowe Zafiskie przy
P. W. S. Sierzenia Frary Zawodowej,
wśród Kobiet Zyd.
Wólczańska 21, tel. 167-15
przyjmuje zapisy na nast. działy:
1. Sztuka stosowana - hafciar-
stwo.

2. Krawiectwo damskie - król.
3. Góseciarstwo - król.
4. Modniarstwo - kapelusze
5. Bielizniarstwo - król.
6. Ondulacja.
7. Manicure.
Sekretariat czynny w g. od 9—13
i 15—19.

Dr. Ludwik Falk
Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7, tel. 123-07
przyjmuje od 10—12 i 5—7

ze stałymi łózkami
DLA CHORYCH NA
uszy, nos, gardło
i drogi oddychowe
Gabinet Rentgena
dla prześwietlań i zdjęć
Piotrkowska 67, tel. 127-81
9—3 i 5 30—8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski
Wezwania na miasto.

Dr. med.
F. Turyn
chor. wewnętrzne
Spec. narzędzi trawienia
ul. Andrzeja 9, tel. 133-05
Godz. 5—7

Dr. med.
S. Kryńska
Chor. skórne i weneryczne
(kobiet i dzieci)
Sienkiewicza 34 telef. 145-13
godz. przyj. od 12—2 i 3—4 pp

DOKTOR
KLINGER
spec. chor. seksualnych,
wenerycznych i skórnych
(wiosów)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w
W niedziele i święta od 10—12

Dr. med. HELLER
Spec. chorób wenerycznych, mo-
czopłowych i skórnych
Traugutta 8. Tel. 179-39
Przyjmuje od 8—11 i 4—8 wiecz.
w niedziele i święta od 10—1 pp.

Do akt Nr. Km. 702/37
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rew. 13-go, zamieszkały w Łodzi, przy
ul. Andrzeja Nr. 11 na zasadzie art.
602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 21
grudnia 1937 roku o godz. 11-ej w Ło-
dź, przy ul. Andrzeja nr. 7 odbędzie
się publiczna licytacja ruchomości a
mianowicie: mebli, radioaparatu, ma-
szyny do szycia firanek i t. p., oszaco-
wanych na łączną sumę zł. 3.240, któ-
re można oglądać w dniu licytacji w
miejscu sprzedaży, w czasie wyżej o-
znaczonym.
Łódź, dnia 29 listopada 1937 r.
Komornik: (—) Marian Lipiński
Sprawa E. Rawieckiego przeciwko
Feliksowi Missali.



Zaburzenia
ŻOŁĄDKOWE
są przyczyną powstawania róż-
nych chorób, odbierają apetyt,
tworzą złą przemianę materii.
Należy dbać o normalne fun-
kcjonowanie żołądka i kiszek
przez regularne wypróżnienie.

ZIOŁA Z GÓR HARCU
DR. LAUERA
stosują się przy obstrukcji,
normują trawienie, czyszczą ła-
godnie i bezboleśnie, przeciw-
działają tworzeniu się tłuszczu,
wydalają substancje gnilne,
nie wywołują przywzrostu.
Stosowane są również skutecznie
w cierpieniach wątroby,
nerek i pęcherza, kamicy
żółciowej, reumatyzmie, artre-
tyzmie, hemoroidach i tyfusie.

ZIOŁA Z GÓR HARCU
DR. LAUERA

Do akt Nr. Km. 2341, 2237, 1774,
2761, 2856, 2998, 2840, 2776, 2924, 1916,
2038/37.

OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rew. 8-go, zamieszkały w Łodzi, przy
ul. Narutowicza Nr. 35 m. 13, na zasada-
zie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w
dniu 21.XII 1937 r. o godz. 12-ej w
Łodzi, przy ul. Orzeszkowej nr. 31, od-
będzie się publiczna licytacja ruchomo-
ści, a mianowicie: sypialki, stołowe-
go i innych rzeczy, oszacowanych
na łączną sumę zł. 1.910, które można
oglądać w dniu licytacji w miejscu
sprzedaży, w czasie wyżej oznaczo-
nym.

Łódź, dnia 3 grudnia 1937 r.
Komornik: (—) Edmund Koroczyński

Do akt Nr. Km. 982/37
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rew. 9-go Stefan Górski, zamieszkały
w Łodzi, przy ul. Dowborewskich 23,
na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza,
że w dniu 21 grudnia 1937 roku o go-
dzinie 12 — 14-ej w Łodzi, przy ulicy
Limanowskiego 56 odbędzie się pu-
bliczna licytacja ruchomości, a miano-
wicie: radioodbiornik 2 lampowy, szta-
ka do rzeczy, zegar regulator, kredens
dębowy, maszyna do szycia, wieszak
stojący, oszacowanych na łączną su-
mę zł. 575, które można oglądać w dniu
licytacji w miejscu sprzedaży, w cza-
sie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 7 grudnia 1937 r.
Komornik: (—) STEFAN GÓRSKI
Sprawa Synd. masy upadł. Spółdz.
B-u Ku Powszechnego przeciwko Witol-
dowi Filipczyńskiemu.

1927 10 LAT 1937

ISTNIENIA

PONAD
2000

Najpraktyczniejszym upominkiem
gwiazdkowym — to nowy oszczędny
model: odbiornika zużywający 25 watt

Z okazji jubileuszu do każdego odbiornika — upominek gwiazdkowy dla dzieci

ALFA-RADIO

NAWROT 1. PABIANICKA 4

SPRZEDANYCH ODBIORNIKÓW i tyleż fachowo
i solidnie obsłużonych klientów — oto
bilans, — który niewątpliwie świadczy,
o zaufaniu firmy, która w okresie tym
zdołała zaskarbić sobie zaufanie
społeczeństwa i rodzimego.

Ogłoszenia drobne

Uzdrowiska

ZAKOPANE, willa „Astoria”,
droga do Białego. Nowoczesny
komfortowy pensjonat. Kuch-
nia pierwszorzędną. Telefon
19-45. Zarząd D-rows Goldbla-
towa. 8816-8

PENSJONAT Ady Szykier - Żół-
kierowej „Zacisze Leśne” w Za-
kroczynie czynny od 20 grudnia. Po-
koje ciepło ogrzane. Sporty zimowe.
Kuchnia wykwinna. Ceny umiar-
kowane. Telef. w Łodzi 213-92,
w pensjonacie: Poddebice 30.

RABKA - „PALACE” pierwszo-
rzędny pensjonat pod zarządem
d-rows Pauliny Keinerowej. Pełny
nowoczesny komfort. Wykwintna
kuchnia. Salony. Garaże. Tel. 325.
2990-7

DR. MED.

S. LEWIN

CHOR. WEWNĘTRZNE

przeprowadził się na ul.

Lipową 6-a

(Al. 1 Maja 23) Tel. 192-43.

przyjmuje 4—6 wiecz.

Dr. J. Kadel

AKUSZER-G NEKOLOG

przyjmuje od 10—12 i od 4—8 w.

Andrzeja 4, tel. 223-92

KRYNICA. Pensjonat Vogel po zu-
pełnym remoncie otwarty od 15
grudnia. Telefon 217. 210-3

KOLUMNA. Pensjonat „Carlton”
Epsteincowej przyjmuje zamówienia
na nadechodzące święta. Tel. 10.

RABKA Pełnokomfortowy pensjo-
nat „RIVIERA” pod zarządem
Goldmana. Telefon 267. 89-11

KRYNICA. Pierwszorzędny pen-
sjonat „Splendid”, tel. 385. —
15-go grudnia otwarcie sezonu
zimowego. 205-4

Lokale

ZŁ. 40 — KWARTALNIE 1 pokój
zł. 100 kwartalnie 1 pokój z kuch-
nią, zł. 125 — kwartalnie 2 pokoje
z kuchnią, 3 — 4 — 5 — 6-cio-
pokojowe mieszkania; pokoje umeb-
owane oraz garsoniery od zł. 20,—
poleca „Zenit”, Piotrkowska 8
telefon 260-25.

3-POKOJOWE słoneczne mieszka-
nie w nowym domu do wynajęcia.
Centralne ogrzewanie i wszelkie wy-
gody. Brzeźna 6, (róg Piotrkow-
skiej 232). 876-4

Różne

ZGUBIONO dowód osobisty, wyd.
przez Magistrat m. Łodzi na nazw.
Janusz Anders, Sienkiewicza 34.

CZESŁAW KEPIŃSKI zgubił książ-
kę Ubezpieczalni Społecznej,
zam. w Łodzi, ul. Pomorska 150.

KINO TEATR
METRO
PRZEJAZD 2

Dziś i dni następnych!
„DZIECI ULICY”
Film o smutkach i radościach małych bohaterów
wielkich miast.
W rol. gl. Freddie Bartholomew, Jackie Cooper,
Mickey Rooney. Reż. W. S. Van Dyke
Ceny od 54 groszy.

KINO TEATR
MIRAZ
11 LISTOPADA 16

Dziś i dni następnych!
„BŁAZEN”
(Purymszpiller)
W rol. gl.: Turkow, Samberg, Bożyk,
Jakobson. Muzyka Brodskiego

KINO - TEATR
URANIA
(dawniej „CZARY”)
Cegielniana 2

I. —
Potężny film, który wzruszy miliony serc ojców, matek i dzieci
„Bohaterowie morza”
W roli głównej:
Freddie Bartholomew i Spencer Tracy
Bohaterskie życie wilków morskich.

Dziś premiera!

II. —

CORSO
Początek seansów o g. 4-ej,
w soboty i niedziele o g. 12-ej
Ceny od 50 gr.

I. —
Poraz pierwszy w Łodzi **TIM Mc. COY** w filmie p. t.
Wódz Czerwonoskórych
Następny program świąteczny — najnowszy film

Dziś premiera!

II. —

Przenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie —
40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
Redakcja rękopisów nie zwraca.

ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne str 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50.
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogło-
szenia w dodatku niedzielnym „Rwiew” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej,
firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabliczeczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Gary Cooper w filmie p. t.
PAN z MILIONAMI
Tarzan i Zielona Bogini

W drukarni własnej Piotrkowska 101.

Redaktor odp. Lucjan Lipiński

Za Wydawnictwo „Głos Poranny” — Jan Urbach i S-ka

Eugeniusz Kronman.

W drukarni własnej Piotrkowska 101.